

Dożynki w Przykonia

Najpiękniejszy ciągnik z Psar

W Olszówce świętowali zakończenie zbiorów rolnicy z gminy Przykonia. Były, momentami dosadne, przyśpiewki zespołu „Zgoda ze Smulską”, który wieszczył, że „Broniek posiedzi w Przykonia do emerytury”

Czytaj str. 12 i 13

Dyrektor Czerwiński wyjaśnia..

Nie wszyscy pracownicy mają zastrzeżenia do tego konkursu

Czytaj str. 16

Kibełek na końcu podwórka, czyli obrazki z powojennego Turku

Tak to było przed wielkim węglem

O roli przemysłu w Turku pisze M.M.M. Marczewski

Czytaj str. 6

Burmistrz Piątkowski nie wycofuje się z gry, czyli

W Dobrej kandydatów bez liku

Czytaj str. 10

Nadzwyczajna sesja w atmosferze wyborów

Gmina Turek nie ma problemów?

Czytaj str. 4

Jak w Albertowie tatuś syna ratował

Czytaj str. 2

*Jak ciężko, ale i przyjemnie jest spełniać marzenia, czyli...***Z Kanady do Leonii**

–Ciężki tydzień za nimi, bo spełniamy marzenia, a wbrew pozorom nie jest to łatwa praca – mówi Kamila Rybicka, współzałożycielka fundacji Dziecięca Fantazja, która wraz z grupą kanadyjskich nastolatków przemierzyła niedawno Polskę, by pomagać nieuleczalnie chorym dzieciom. Jednym z punktów trasy była też Leonia, w gminie Władysławów. Dla mieszkających tam państwa Wachowskich, a właściwie ich córki Justynki, przywiozły dziesiątki prezentów. Wśród nich ten najbardziej wymarzony – tablet

Czytaj str. 9 i 10



Na drogach powiatu...

Wypadkowy koniec wakacji

Ostatni weekend wakacji nie był spokojny dla służb. Na krajowej K-72 doszło do trzech wypadków – dwóch w gminie Przykonia i jednego w Tuliszkowie. Uczestników wypadków z Lasek, Wichertowa i Wymysłowa odwieziono do turkowskiego szpitala

Czytaj str. 3



Mieszkaniec gminy Malanów pracował na wysokościach...

Tragiczny finał prac na dachu

W poniedziałkowy poranek doszło do tragicznego wypadku w Kaliszu. Nie żyje 27-letni mieszkaniec gminy Malanów, który spadł z trzypiętrowego budynku przy ul. Kwiatowej

Czytaj str. 3

W OSP Ewinów

Konflikt czuć na odległość

Czyta str. 8 i 9



www.konin24.info

Turek.net.pl

ODWIEDZ NAS

NIEZALEŻNE ŹRÓDŁO INFORMACJI OD 1998

259DK

WINTech
domestic and contract

OFERTA PRACY
www.wintech.pl

Firma Wintech Production Group Sp. z o.o.
ul. Łęczycka 54, 62-660 Dąbie
zatrudni chętnych do podjęcia pracy na stanowiskach:

1. Tapicer/Tapicerka
2. Stolarz
3. Operator maszyn skrawających

Mile widziane osoby z doświadczeniem lub młodzi ludzie, których przyuczymy do zawodu.

Kontakt osobisty w godzinach między 7.00 a 14.00
od poniedziałku do piątku,
telefoniczny pod numerem 63-216-25-00
oraz wysyłając aplikację na adres e-mailowy: praca@wintech-dabie.pl

260/KW

TV WIELKOPOLSKA

TELEWIZJA INFORMACYJNA
tv WIELKOPOLSKA

TELEWIZJA INFORMACYJNA
tv WIELKOPOLSKA

twielkopolska.pl

w25

Wypadkowy raport z powiatowych dróg

Miniona środa, 27 sierpnia, na drogach powiatu była wyjątkowo niespokojnym dniem. Służby wyjeżdżały do różnych zdarzeń kilka razy, na szczęście jednak żadne z nich nie skończyło się tragicznie.

Już o godz. 10.25 policjanci zostali wezwani do stłuczki w Brudzewie. Tam na placu Wolności zderzyły się dwa citroeny C3 i C4, oba kierowane przez miejscowych. Kilka minut przed 15.00 Nissanem 100 drogą z Brudzewa do Turku śmigła mieszkanka Pyskowic. W Szadowie Pańskim, wyprzedzając inne auto, straciła panowanie nad samochodem i wjechała do rowu. Choć jej nissan nie wyglądał dobrze, kobiecie nic się nie stało. O godz. 17.11 funkcjonariusze znów jechali do gminy Brudzew. W Tarnowej pies

wbiegł wprost pod koła motoroweru prowadzonego przez brudzewianina. Mężczyzna spadł z jednoślada, na szczęście nic mu się nie stało. Właściciel czworonoga dostał mandat za niedopilnowanie pupila. I ostatnie wydarzenie w Piekarach, gm. Dobra. O godz. 22.08 wprost pod koła renaulta scenica prowadzącego przez mieszkankę Skęcniowa, wskoczyła sarna. Kobieta nie doznała urazu, natomiast zwierzę nie przeżyło uderzenia. Przekazano je Kołu Łowickiemu „Szarak”.

boxa



Kolejna kradzież na cmentarzu

Złodziej literat?

Po raz kolejny złodzieje uaktywnili się na cmentarzu parafialnym w Mikulicach, w gm. Dobra. Tym razem ich łupem padły... litery.

Co jakiś czas informujemy o cmentarnych hienach. Łupem tych bezmyślnych i bezdusznych złodziei padają najczęściej metalowe elementy nagrobków, krzyże czy nawet, jak w tym przypadku mosiężne litery. Od dłuższego czasu turkowsy policjanci starają się rozpracować szajkę, prawdopodobnie

bowiem nie robi tego jedna osoba. Potrzebują jednak mocnych dowodów, bo hipotez jest już kilka. Tym razem w Mikulicach z płyty nagrobnej zginęły ciężkie litery układające się w nazwisko. Przy okazji złodziej uszkodził, porysował i połamał, także płytę granitową, wartą 4 tys. zł.

boxa



POLICJA

Turek

W niedzielę, 24 sierpnia, o godz. 12.50 na ul. Wyzwolenia policjanci skontrolowali kierowcę VW tourana. 30-letni turkowiec wydmuchał 0,5 promila alkoholu.

Rejon

We czwartek, 21 sierpnia, o godz. 14.20 w miejscowości Laski, gm. Przykona policjanci zatrzymali do rutynowej kontroli skodę fabię. Okazało się, że 38-letni kierowca miał 1,79 mg/dm³ czyli 3,6 promila alkoholu we krwi. Pojechał wprost do aresztu, zatrzymano mu też prawo jazdy.

W piątek, 22 sierpnia, o godz. 12.00 w Turkowicach opła corsa prowadził pijany 24-la-

tek z Rychwała. Badanie alkometem wykazało u niego 2 promile alkoholu.

W niedzielę, 24 sierpnia o godz. 19.00 w Smulsku złapano pijanego kierowcę citroena C3. 38-letni mieszkaniec Chlebowa miał 2 promile alkoholu.

W poniedziałek, 25 sierpnia o godz. 18.45 w Skarbkach, gm. Władysławów VW golfem jechał 57-letni miejscowy. Badanie alkometem pokazało u niego ponad 3 promile.

We wtorek, 26 sierpnia, o godz. 13.50 kierowca BMW wezwał policję do Kun, gdzie jak mówił miał kolizję z toyotą verso. Kierujący nią koninianin podczas nieprawidłowego skrętu w lewo zderzył się ciężarowym MAN'em. W zderzeniu brał udział także fiat punto. Choć stłuczka kilku aut wyglądała groźnie, nikomu nic się nie stało.

We środę, 27 sierpnia, o godz. 18.20 w Kotwasicach policjanci zatrzymali opła vectra. Jego kierowca, 35-letni małanowianin miał 0,6 promila alkoholu.

Jaka miejscowość taki gang, czyli...

Jak w Albertowie tatuś syna ratował

Pijany syn, którego odbiera z komisariatu nietrzeźwy ojciec wraz ze śpiącym na tylnym siedzeniu drugim synem, oczywiście łatwo się domyślić, że w podobnym stanie nieważkości. Po drodze jeszcze panowie wpadają do rowu... To nie scenariusz komedii kryminalnej, to rodzinna historia, jaka wydarzyła się w ubiegłym tygodniu w naszym powiecie.

W miniony piątek, 22 sierpnia o godz. 13.30 w Grzymiszewie tuliszkwowsy policjanci zatrzymali do rutynowej kontroli renault espace. Jego kierowcą okazał się dobrze im znany 23-latek z Albertowa. Mężczyzna wsiadł za kółko, choć po dmuchnięciu w alkomet wynik nie był wcale zerowy. Półtora promila oraz wcześniejszy sądowy zakaz prowadzenia pojazdów spowodowały, że dalszą podróż odbył już w policyjnym radiowozie. Samochód funkcjonariusze przekazali ojcu pijanego chłopaka, który miał wezwać kierowcę.

Dwie godziny później, kiedy

już policjanci wykonali wszystkie czynności na komendzie, wypuścili 23-latkę. Ten, nie chcąc wracać do Albertowa pieszo, zadzwonił do najbliższych. Wyruszyli po niego, tym samym renaultem escape, ojciec i brat. Ich szaleńcza jazda wzbudziła niepokój kilku mijanych po drodze kierowców, ktoś zadzwonił nawet pod numer alarmowy, by zgłosić dziwnie jadące auto.

Zaalarmowani policjanci, 23-latek i jego rodzina spotkali się w jednym miejscu, ale w jakże nietypowych okolicznościach. Okazało się, że gdy tatuś zauważył syna wjechał wprost.. do rowu. Z tej

pułapki próbował auto wyciągnąć ciągle nietrzeźwy 23-latek. Funkcjonariusze zauważyli jeszcze na tylnym siedzeniu kolejnego członka rodziny, który nieświadomy niczego spał jak niemowlę.

Po zbadaniu stanu trzeźwości okazało się, że głowa rodziny miała ponad 2,5 a jego śpiący syn prawie 2 promile alkoholu.

Tym razem funkcjonariusze odholowali samochód na policyjny parking, a panowie, rodzinnie udali się do aresztu. Okazało się, że zarówno syn, jak i ojciec mieli orzeczone przez sąd zakazy kierowania, obaj też usłyszeli już zarzuty.

boxa

Niebezpiecznie na pasach?

Nieuwaga a może roztargnienie było przyczyną potrącenia pieszej na pasach. W miniony wtorek 49-latek turkowiec ze złamaną ręką trafiła do szpitala.

We wtorek, 26 sierpnia o godz. 15.20 samochodem marki Opel Combo, wokół turkowskiego rynku jechała 49-letnia mieszkanka gminy Ceków. Kobieta nie zachowała należytej ostrożności podczas dojeżdżania do pasów. Uderzyła przechodzącą, także 49-letnią pieszą. Poszkodowana turkowiec ze złamaną kością ręki została przewieziona do szpitala w Turku.

Kierującej oplem zatrzymano prawo jazdy, co dajel z jej uprawnieniami zdecyduje teraz sąd.

boxa

Włam do piwnicy

Policja poszukuje sprawcy bądź też kilku, którzy pod osłoną nocy włamali się do domu w Cichowie, w gm. Brudzew i ukradli z piwnicy narzędzia.

W miniony czwartek mieszkaniec Cichowa, w gm. Brudzew zgłosił się na policję z informacją, że okradziono mu dom. Nieznani do tej pory sprawcy, po otwarciu drzwi do piwnicy, weszli do środka i wynieśli stamtąd dwie wciągarki siłowe. Nie poprzestali na tym. Niszcząc kolejny zamek, włamali się do drugiego pomieszczenia. Tam znaleźli pompę do wody i szlifierkę elektryczną. Wszystko warte 3,5 tys. złotych na szkodę właścicielki domu, 39-latki z Cichowa. Kiedy tylko wpadną w ręce policji, odpowiedzą za kradzież i włamanie.

boxa

Mieszkaniec gminy Malanów pracował na wysokościach

Tragiczny finał prac na dachu

W poniedziałkowy poranek doszło do tragicznego wypadku w Kaliszu. Z trzypiętrowego pawilonu przy ul. Kwiatowej spadł 27-letni mężczyzna, mieszkaniec gminy Malanów, w powiecie tureckim. Wiadomo, że wykonywał prace dekararskie, szczegóły ustala teraz policja pod nadzorem prokuratury.

Jakie prace wykonywał na dachu 27-latek, czy miał umowę i na jakich zasadach oraz główne pytanie czy był odpowiednio przygotowany do pracy na wysokościach? - próbują ustalić kaliscy policjanci wraz z tamtejszą prokuraturą. O tragicznym w skutkach zdarzeniu poinformowano od razu Państwową Inspekcję Pracy.

Na gorąco wiadomo jedynie, że 27-latek pracował w firmie

dekararskiej. W poniedziałek od rana znajdował na się na dachu budynku, gdzie prowadzone są prace remontowe. Prawdopodobnie był sam. Dlaczego spadł? - *Dopiero śledztwo pod nadzorem prokuratury odpowie na wszystkie pytania. W tej chwili niewiele wiadomo* - mówi Anna Jaworska - Wojnicz, rzecznik prasowy kaliskiej policji. Mężczyzna w wyniku rozległych obrażeń zmarł na miejscu. **boxa**



W poniedziałek, przed godz. 10.00, malanowianin spadł z dachu budynku.

Dziękujemy za użyczenie zdjęcia, aut. Agnieszka Marszał, Radio Centrum Kalisz.

Na drogach powiatu...

Wypadkowy koniec wakacji

Ostatni weekend wakacji nie był spokojny dla służb. Na krajowej K-72 doszło do trzech wypadków - dwóch w gminie Przykona i jednego w Tuliszkowie. Uczestników wypadków z Lasek, Wichertowa i Wymysłowa odwieziono do turkowskiego szpitala.

W sobotni, 30 sierpnia, bardzo wczesny poranek zdarzyły się dwa auta: samochód osobowy renault z TIR-em. W Wymysłowie, gm. Tuliszków kierowca osobówki, 47-latek z Wróbliny, chciał wyprzedzić jadący przed nim traktor. Gdy tylko wychylił się na przeciwny pas, został uderzony przez ciężarowego Mercedesa. 31-letni kierowca z

Kolonii Byczyna próbował jeszcze się uchylić i wyjechał wprost do rowu, tratując betonowy płot posesji. Pierwsi na miejscu byli ochotnicy z Tuliszkowa, którzy po udzieleniu pierwszej pomocy przedmedycznej kierowcy renaulta, zabezpieczyli teren wypadku odłączając akumulatory i neutralizując płyny eksploatacyjne. W tym czasie mieszkańca Wróbliny



Sprawcą zdarzenia był prawdopodobnie kierowca opła astra, który nie zachował bezpiecznej odległości.



Kierowcy renaulta, 47-letniemu mieszkańcowi Wróbliny, zatrzymano prawo jazdy.



W Turku, pod okiem policji, też nie było spokojnie. W sobotę, 30 sierpnia na ul. Legionów Polskich stuknęły się fiat punto i mercedes. Dwoje uczestników zdarzenia trafiło do szpitala. Prace nad uprzątnięciem miejsca trwały ponad 2 godziny.

z obrażeniami głowy zabrano do szpitala. Wiadomo, że obaj kierowcy byli trzeźwi.

W piątek, 29 sierpnia na trasie krajowej w Laskach, gm. Przykona zdarzyły się opel corsa i motocykl. Kierowca osobówki, 71-letni miejscowy, skręcając w lewo nie zauważył, jadącego z nadmierną prędkością motocyklisty i zjechał mu drogę. Ze zderzenia w o wiele gorszym stanie wyszedł prowadzący jednośląd 43-latek z

Konstantynowa Łódzkiego. Lekarz pogotowia stwierdził u niego złamania kości podudzia prawego i lewego oraz nadgarstka. Mężczyznę zabrano do szpitala. Dzień później o godz. 2.40 w Wichertowie także w gm. Przykona, na tej samej drodze, kierujący peugeotem partnerem 22-latek z Piotrkowa Trybunalskiego próbując ominąć lisa wjechał do rowu i bokiem auta uderzył w przydrożne drzewo. Z otwartym złamaniem ręki i pokiereszowa-

nym obojczykiem pojechał do szpitala. Ciężkich obrażeń kręgosłupa doznał także pasażer.

W piątek, 29 sierpnia około godz. 13.00 utrudniony był ruch na trasie Turek-Malanów. W Cisewie zdarzyły się trzy samochody osobowe: seat altea, volvo s40 i opel astra. Na miejscu pojawili się strażacy, policjanci i pogotowie. Sprawca kolizji, 41-letni kierowca opła otrzymał 500-złotowy mandat.

boxa

PROJEKTUJEMY, DRUKUJEMY!

● **kalendarze, plakaty, ulotki, foldery, książki, albumy**

● **wizytówki, papiery firmowe, inne druki**

PONADTO OFERUJEMY:



redagowanie i pisanie tekstów, profesjonalny skład graficzny, korektę



**„Wydawnictwo - Przegląd Koniński”
ul. Przemysłowa 9
tel. 63-243-77-00, kom. 604-904-269**

Nadzwyczajna sesja w atmosferze zbliżających się wyborów

Gmina Turek nie ma problemów?

To nie dowozy dzieci do szkoły okazały się najważniejszym, choć były jedynym, tematem nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Turek, zwołanej w ubiegłym tygodniu (czwartek, 28 sierpnia). W gminie Turek niczym w przysłowiu – im dalej w las, tym więcej drzew. Zwłaszcza w perspektywie samorządowych wyborów.

Sesja z jednym punktem, czyli puszka Pandory

Sesja miała być krótka, w programie widniał jeden punkt o zmianie Wieloletniej Prognozy Finansowej, wynikający z wprowadzenia do niej wydatków na dowozy dzieci do szkół, które rozpocząć się miały wszak od 1 września. Konieczność zatwierdzenia wydatków na dowozy przez radę gminy jest efektem przyjętej wcześniej uchwały pozwalającej wójtowi Karolowi Mikołaj-

czykowi na zaciąganie zobowiązań finansowych bez zgody rady jedynie do wysokości 100 tys. zł. Tymczasem umowa z wykonawcą, wyłonionym w rozstrzygniętym pod koniec sierpnia przetargu, opiewa na o wiele wyższą sumę.

W całej sytuacji nie mogło nie pojawić się pytanie, zadane przez przewodniczącego Edwarda Kończaka, dlaczego nie można było sprawy dowozów załatwić w lipcu i czy trzeba było zostawiać ją na

ostatnią chwilę. *Trudno rozstrzygać przetarg na dowóz do szkół w maju czy czerwcu* – tłumaczył wójt Karol Mikołajczyk. Sugerując jednocześnie, że nie byłoby sesji nadzwyczajnej, gdyby radni nie ograniczyli możliwości zawierania umów do tak niskiej kwoty, jaką jest 100 tys. zł. (Należy tu jednak zaznaczyć, że w większości gmin przetargi na dowóz dzieci do szkół rozstrzygnięły się już w lipcu). Z kolei opozycyjni radni nie pozostawali dłużni wójtowi, wyjaśniając, że sam sobie jest winien. Na cały rok szkolny gmina wyda na dowozy dzieci do szkół 245 tysięcy 870 złotych. I w zasadzie sesja winna się na tym skończyć, skoro wyjaśnienia skarbnik związane z wydatkami zaspokoili ciekawość radnych.

Zastanawiam się czy nie ma innych dylematów i problemów w tej gminie, że zwołuje pan sesję tylko z jednym punktem – pytał trochę retorycznie Dariusz Filipiak, otwierając niejako puszkę Pandory.

Gdzie te drogi i chodniki?

Bo w gminie Turek, jak się okazuje, problemów nie brakuje. Wysypały się one w moment jak z rękawa, a każdy z nich jakby generował następne. I mimo że jeszcze w ubiegłym roku przewodniczący Kończak bardzo rygorystycznie trzymał się procedury „sesji nadzwyczajnej”, nie dopuszczając na przykład do dyskusji, tym razem rozgorzała ona na dobre. Radni pytali o drogę we Wrzącej, która wciąż nie została rozpoczęta, o drogę w Wietchininie, ukończoną ale bez oznakowania, które obecnie wykonuje ta sama firma. Czy w końcu o drogę w Cisewie, zniszczoną w czasie rekultywacji wysypiska, co do której terminu wykonania Paweł Młynarski sarkastycznie zauważył, że budowana będzie w styczniu albo grudniu. A oferta konińskiego MZGOK-u (Miejski Zakład Gospodarowania Odpadami), po rocznej negocjacji, jest taka sama jak na początku. Pojawiła się także odwieczna kwestia chodnika w Turkowicach. Nie pomogły żadne tłumaczenia wójta, że sesja zwołana została jedynie w jednej sprawie. W dyskusji stała nawet sprawa szkół wyrządzonych przez dziki!

A odsetki za drogę rosną...

Przy okazji na światło dzienne wyszedł także fakt, że gmina powinna się spieszyć z zapłatą jednemu z przedsiębiorców za ziemię w Szadowie Pańskim, zajętej w planie zagospodarowania przestrzennego pod drogę.

Konieczność szybkiej zapłaty 75 tysięcy wynika z kilku powodów. *Próbujemy jeszcze rozmawiać i negocjować* – tłumaczył sytuację wójt Mikołajczyk. Co z zaskoczeniem przyjął Kończak. *Z tego co wiem, to kwestia jest już zamknięta* – mówił

przewodniczący. A kiedy usłyszał wójtowską uwagę, że „negocjacje” dotyczą sposobu płatności, stwierdził: *Na konto pańie wójtce, na konto. I to szybko. Bo odsetki rosną.*

Sprawa drogi w Szadowie Pańskim nie jest świeża, zrodziła się w momencie objęcia tego terenu planem zagospodarowania przestrzennego i wytyczenia drogi publicznej przez ziemię Jerzego Tomaszaka. Przedsiębiorca, zgodnie z prawem, za zajęte niecałe 30 arów powinien otrzymać pieniądze. Ale cena jakiej zażądał była, zdaniem gminnych urzędników, zbyt wygórowana. Dlatego sprawę odwlekano latami. Drogę, chociaż gruntową gmina utrzymywała, równając ją i odsnieżając. Aż w końcu właściciel ziemi zdecydował się skierować sprawę do arbitrażu Starostwa Powiatowego w Turku. Tam zapadła decyzja, że gmina ma zapłacić przedsiębiorcy 75 tys. zł (niecałe 2,5 tys. za ar). Decyzja zapadła, a żadna ze stron się od niej nie odwołała, jest więc ostateczna. Jak się dowiedzieliśmy, każdego dnia do wyznaczonej kwoty dochodzi około 28 zł karnych odsetek. Nic więc dziwnego, że radni poganiają wójta, by wypłacając zadłużenie, zakończył naliczanie odsetek karnych.

Odszkodowań będzie więcej

Tego typu problemów pojawi się już wkrótce jeszcze więcej. *Fajnie, kiedy mamy plan zagospodarowania przestrzennego, bo porządkujemy przestrzeń. Ale z tego wynikają dla gminy ogromne obciążenia wykupu gruntów, wypłacania odszkodowań* – mówi Karol Mikołajczyk. *Przykład gminy Lesznowola pod Warszawą pokazuje, jakie to są pieniądze. Gmina, której budżet sięga od 60 do 80 mln zł, ma tego typu roszczeń na sumę około 600 mln zł. Czy nas stać więc na objęcie planem całej gminy, kiedy to pociąga za sobą ogromne koszty wykupu gruntów? To jest pierwsza tego typu sprawa, a już szykują się następne, choćby na Obrzebinie.*

ika



Jedna zmiana w ZST, czyli kres „wielkiej smuty”

Rozpoczynający się właśnie nowy rok szkolny zainaugurowany został w atmosferze jednego z większych sukcesów lokalnej społeczności. Oto Zespół Szkół Technicznych w Turku przestaje być w końcu szkołą, w której nauczanie odbywa się na zmiany. A to dzięki przekazaniu placówce obiektu po byłej filii PWSZ. Przez co od września wszyscy uczniowie ZST będą mogli uczyć się na jedną zmianę. Powtórzmy raz jeszcze – to znaczące, by nie powiedzieć cywilizacyjne, wydarzenie w dziejach naszej społeczności. I to bez dwóch zdań! Jednak radość towarzyszącą rzeczonemu wydarzeniu i niewątpliwym korzyściom z niego wynikającym najpierw zakłóca proste pytanie. Czyli – dlaczego aż tak długo musiano na te normalność czekać? Przy okazji tego pytania zaraz też rodzi się smutna refleksja. Otóż przekazanie ZST obiektu, a wraz z tym położenie kresu epoce nauczania w szkole na zmiany jest raczej wynikiem przypadkowego zbiegu okoliczności. Nie zaś przemyślanego i długofalowego planowania. Dlatego też wyrażając wielką i niekłamana radość z rzeczonemu wydarzeniu należałoby zastanowić się nad przyczynami wieloletnich zaniechań i wyciągnąć lekcje na przyszłość. Dla lepszego wyłożenia Szanownym Czytelnikom co niżej podpisany ma na względzie pora przypomnieć kilka faktów.

Na początek warto zwrócić uwagę, że biurowiec po byłej „Tarze” przed kilku laty został przekazany PWSZ w Koninie. Stanowiąc w 5/6 własność powiatu i w 1/6 miasta. Przy tej okazji w obiekt zainwestowano ładnych kilka milionów złotych. Czyli na mrzonkę o akademickich ambicjach Turku potrafiono zdobyć się na spory wysiłek finansowy. A jednocześnie żadna ówczesna władza lokalna nawet nie zająknęła się nad likwidacją takiej patologii jak zmianowość w ZST. Inaczej mówiąc, prężąc chudziutkie muskuły finansowe przedłożono pusty prestiż nad realną troskę o kolejne jakże lic-

ne roczniki naszej młodzieży. I choć pomysł na wyższą uczelnię w Turku od początku miał charakter pompacyjnego przerosu ambicji nad możliwościami, to dopiero zapaść demograficzna postawiła kropkę nad „i” ostatecznie przesądzając o fiasku idei Turku jako ośrodka akademickiego. Dodajmy, że cenę za wybujałe ambicje lokalnych wódatarzy przez lata płacili uczniowie ZST. A walutą tego rachunku była wspomniana zmianowość nauczania wyrażona w kłopotach z dojazdami, wcześniejszymi zwolnieniami z lekcji na ostatni autobus do domu, destrukcyjnym rozbiciem dnia uczniów i w efekcie pogarszającą się efektywnością nauczania. Ale lokalnym politykom wszystko to jakoś uchodziło uwadze. Dotyczy to zwłaszcza kolejnych ekip rządzących powiatem. I to pomimo wielokrotnego zwracania im uwagi, że ZST ma najbardziej powiatowy charakter wśród naszych szkół średnich. Choćby dlatego, że akurat do tej szkoły „od zawsze” uczęszczała największa liczba uczniów z terenu powiatu. Bezcelność i arogancja kolejnych starostów i radnych powiatowych doprowadziła do tego, że publicznie przechwalali się milionowymi „oszczędnościami” dokonywanymi na budżecie tej placówki oświatowej. Mówiąc zaś wprost, przez lata wyrwali pieniądze przypadające tej szkole z tytułu subwencji oświatowej.

A z pieniędzmi jest tak jak w starym porzekadle. Tzn. ponoć nie dają szczęścia, ale za to pozwalają łatwiej znieść dotykające nas nieszczęścia. Podobnie rzeczy mają się w oświacie, gdzie wprawdzie to nie pieniądze są źródłem wiedzy, ale ich systematyczne ujmowanie musi pogarszać wyniki nauczania.

Ale jak już zostało wspomniane przed rokiem demografia przesądziła o kłapie akademickich ambicji lokalnych polityków, choć ci długo nie mogli pogodzić się z fiaskiem swoich miraży. Jednak decyzja o zamknięciu turkowskiej filii PWSZ otworzyła szansę przed

ZST. Choćby powiedzmy, że rok temu nic jeszcze nie było przesądzone. W tym miejscu należy docenić determinację i skuteczność dyrektora Mariusza Seńko. Bo to jego zabiegi w znacznej mierze przesądziły o tym, że użytkownikiem zwróconego przez PWSZ obiektu ostatecznie staje się ZST.

Nie można zapomnieć także o osobie naszego krajana, czyli o rektorze konińskiej placówki Miroslawie Pawlaku. Choćby dlatego, że bez zbędnej zwłoki i ociągania z powrotem przekazał obiekt. Bo przecież pamiętajmy, że w obliczu PWSZ poczyniła spore inwestycje.

Przy tej determinacji dyrektora Seńko i pełnej przychylności rektora Pawlaka, staroście Bartosikowi i burmistrzowi Czaplisi nie wypadło nic innego, jak tylko przekazać ZST budynek w użytkowanie.

I tym właśnie sposobem w szkole mógł dobiec końca czas „wielkiej smuty”, którym była epoka nauczania na dwie zmiany. Przy okazji tego iście epokowego wydarzenia warto wspomnieć o wsparciu udzielonym przez miejscowych przedsiębiorców. A w wyposażeniu obiektu w niezbędny sprzęt podkreślić należy rolę Profim i prezesa tej firmy Ryszarda Rychlika. Również ten ostatni potwierdził zaangażowanie w akcję stypendialną dla szkoły.

Reasumując. Koniec nauczania na zmiany w ZST jest dla naszej społeczności wydarzeniem znaczącym. To po pierwsze. Po wtóre zaś – jest ono efektem działań kilku konkretnych ludzi oraz... zbiegu okoliczności. A nie długofalowego planu. Mimo to mamy wielce pozytywny efekt, którego przyszłych owoców nie jesteśmy w stanie przecenić. Czyli można.

I wreszcie po trzecie – w tym kontekście może warto wreszcie pomyśleć bardziej strategicznie i przyjąć, że spośród rzeczy nawet i ważnych są te najważniejsze. A wśród tych ostatnich wypada dostrzec sprawy oświaty.

Andrzej Jarek

W kawęczyńskim TS-ie spokój, jak w rodzinie



W nawiązaniu do artykułu „Kto rzuci Nowakowi rękawicę”, zamieszczonego w numerze 34 z dnia 26 sierpnia 2014 roku pragniemy poinformować wszystkich mieszkańców Gminy Kawęczyn, iż informacje o niejasnej i napiętej sytuacji w Kole Towarzystwa Samorządowego są nieprawdziwe. Zapewniamy, że od wielu miesięcy członkowie Towarzystwa pracują w pełnej zgodzie i harmonii dla dobra Gminy Kawęczyn. Artykuł z pewnością wzbudził niepokój w sercach lokalnej społeczności, jednak gwarantujemy, że relacje w Kole Towarzystwa Samorządowego

są bardzo dobre i z pewnością nie ulegną pogorszeniu. Ponad rok temu sytuacja była trudna, ale w bardzo szybkim czasie została wyjaśniona i wszystko wróciło na właściwe tory. Aktualnie trwają prace nad programem wyborczym, który ma na celu wszechstronny rozwój Gminy Kawęczyn. Przebiegają one w przyjaznej i spokojnej atmosferze.

Nie mogliśmy obojętnie przejść obok fałszywych wiadomości, które wprowadziły w błąd lokalną społeczność.

H. Binkowski, G. Dzikowski, P. Gebler, H. Górka, R. Jaśkiewicz, J. Jeżykowski, S. Kasprzak, B. Kolda, J. Nowak, S. Przyłęcki, S. Raszewski, St. Urbaniak

ps. tytuł pochodzi od redakcji

„Towarzystwo Samorządowe. XX lat działalności” piórem Małgorzaty Grzanki

Kryzys organizacyjno-ideowy, w jakim od dawna pogrążony jest polski system partyjny, zaowocował na poziomie lokalnym prawdziwym wysypem organizacji o charakterze para partyjnych. Jak kraj długi i szeroki przybierają one kształty, a to stowarzyszeń, to znów towarzystw, porozumień, czy też w swojej nazwie umieszczają określenia typu forum. Ale mimo że odziewają się od uprawiania polityki niczym diabeł od święconej wody, to ich podstawowym, a bywa że jedynym, celem jest zdobycie lub zachowanie władzy na poziomie lokalnym. W naszym regionie bodaj najstarszą, a i najbardziej wpływową organizacją o charakterze para partyjnym jest obchodzące właśnie dwadzieścia lat istnienia Towarzystwo Samorządowe. Z okazji tego okrągłego jubileuszu postanowiono wydać publikację książkową pod jednoznacznym tytułem: Towarzystwo Samorządowe. XX lat działalności autorstwa Małgorzaty Grzanki.

Władza lokalna w aureoli apolityczności

Dobroczynność i polityka

W polskich realiach dla każdej organizacji dwadzieścia lat to szmat czasu. Nie inaczej jest w przypadku Towarzystwa Samorządowego, którego powstanie datuje się na rok 1994. Pomysł i przywództwo TS nieodłącznie kojarzone jest z nazwiskiem Ireneusza Niewiarowskiego.

Przypadający w tym roku okrągły jubileusz stoi za publikacją książki pióra Małgorzaty Grzanki pod jednoznacznie brzmiącym tytułem – Towarzystwo Samorządowe. XX lat działalności.

Przy tej okazji autorce przyszło zmierzyć się z nie lada wyzwaniem wynikającym z samej natury analizowanej organizacji. Bo też TS z jednej strony można potraktować jako organizację społeczną, której aktywność koncentruje się na polu szeroko rozumianej edukacji oraz działalności dobroczynnej. I tym obszarem w swojej książce autorka poświęca sporo miejsca. Ale to jedna strona medalu. Na jego rewersie widnieje obraz klasycznego podmiotu politycznego, który aktywnie i często skutecznie zabiega o zdobycie i zachowanie władzy na poziomie lokalnym. Na stronach książki M. Grzanki jest to potwierdzone obszernym materiałem dokumentacyjnym. Niestety, autorka poprzestaje w tym przypadku na statystyce. Czego źródłem wydaje się być milczące przyjęcie przez autorkę głównej hasła ideologicznego TS. Dodajmy, hasła od początku widniejącej na sztandarach Towarzystwa. Mowa tu oczywiście o postulacie odpolitycznienia i odpartyjnienia samorządu. Ten mitologizujący rzeczywistość zabieg Teesowi umożliwia semantyczna operacja polegająca na zastąpieniu kategorii o treści „lokalna władza polityczna” pojęciem „samorząd”. Bez obnażenia tej ideologicznej mistyfikacji ulega się złudzeniom o apolityczności i apartyjności organizacji w rodzaju TS. Na nic wtedy zdają się jednoznaczne fakty, które zresztą szeroko przytacza M. Grzanka. Wystarczy poprzestać na danych dotyczących powiatu tureckiego, gdzie od roku 2002 pod szyldem Towarzystwa sprawowane jest polityczne władztwo nad niemal połową gmin. Oczywiście w aureoli apolityczności i bezpartyjności. Polityką bez mała się brzydząc.

Pan Komitet Obywatelski rozwodzi się z Panną „S”

W poszukiwaniu genezy i struktury społeczno-organizacyjnej TS autorka omawianej publikacji sięga do roku 1990. Jeśli zaś idzie o bazę socjalną Towarzystwa słusznie wskazuje na szeregi wywodzące się z Komitetów Obywatelskich. Przy tej okazji Małgorzata Grzan-

ka wskazuje na rozbieżności programowe dzielące wówczas KO i NSZZ „Solidarność”. Oto autorka bezrefleksyjnie przytacza wypowiedź Ireneusza Niewiarowskiego, inicjatora i prezesa TS: „Sukces został osiągnięty wbrew linii programowej Związku „S”, który nie dostrzegał w pełni potrzeby likwidacji centralizacji, program „Samorządna Rzeczpospolita” z 1981r. dotyczył głównie samorządu pracowniczego”. Z bezkrytycznie przytoczonej wypowiedzi wynika, że związkowcy wywodzący się z zakładów pracy sprawy zmian w strukturze administracyjnej kraju postrzegali w odmiennym odcieniu niż pozostali członkowie „Solidarności”. Co przyznaje przywoływany już Ireneusz Niewiarowski, że bez komitetów obywatelskich nie byłoby możliwe przeprowadzenie reform w zarządzaniu krajem na poziomie lokalnym. Te różnice w znacznym stopniu tłumaczą rozbieżności między KO i „S” w wyborach samorządowych z maja 1990r. Przypomnijmy, że wtedy do Rady Miejskiej Turku KO wystawiły 29 kandydatów, a na listach wyborczych NSZZ „S” widniało 17 nazwisk. Dodajmy, że na łączną liczbę 69 wówczas ubiegających się w Turku o 30 mandatów. Widać z tego, że w roku 1990 nie tylko w Turku główna linia podziału ideowo-politycznego biegła między KO a „S”. A nie, jak próbuje się to po latach wmawiać, mitologiczny konflikt z „komuną”.

Owoc upadłych partii

W książce wydaje się również brakować szerszego tła dla powstania i publicznej aktywności TS-u.

Zwłaszcza jeśli chodzi o współzależność między TS, a polskim systemem partyjnym. A relacje te wręcz narzucają się w kontekście organizacyjnego kalendarium. Poczynając od daty powstania Towarzystwa w roku 1994. Co już na pierwszy rzut oka nie powinno uchodzić za datę przypadkową. Oto bowiem rok wcześniej, czyli w 1993r. dochodzi do wyborczego sukcesu partii uchodzących za sukcesorów PRL, czyli SLD i PSL. Przy okazji następuje dekompozycja rozdrobnionego planktonu postsolidarnościowych formacji prawicowych. W przypadku wielu prawicowych partii i partyjek można mówić o całkowitym rozkładzie. I owa próżna organizacyjno-ideowa na prawej stronie sceny politycznej rodzi rozmaite inicjatywy, w tym takie jak TS. W początkowym okresie swojego istnienia działalność Towarzystwa ogranicza się do aktywności programowej, kształceniowej, a nade wszystko lobbystycznej. Za swój ideowy fundament organizacja przyjmuje przede wszyst-

kim hasło pogłębiania reformy samorządowej (o czym więcej poniżej).

Kolejną datą wskazującą na zależność takiej struktury para partyjnej, jak TS jawi się rok 2002. Okres ten to całkowity rozkład i późniejszy upadek polityczny Akcji Wyborczej Solidarność, będącej niespójnym i zanarchizowanym zlepkiem prawicowych partii i partyjek. Czego pierwszym, namacalnym zwiastunem było miażdżące zwycięstwo wyborcze Aleksandra Kwaśniewskiego w wyborach prezydenckich 2000r. Jednocześnie na horyzoncie wyborczym roku 2002 czekają dwie elekcje – parlamentarna i samorządowa.

Zdobycie władzy (lokalnej) służy

Nic zatem dziwnego, że postsolidarnościowe siły osierocone przez kolaps AWS pod szyldem TS powołują komitety wyborcze. I w wyborach lokalnych 2002r. TS na dobre wkracza na lokalną scenę polityczną Wielkopolski. Dzięki osiągniętemu wówczas sukcesowi wyborczemu w sporej części powiatów byłego województwa konińskiego pozwala na roztoczenie patronatu politycznego nad środkami publicznymi i podlegającym władzy lokalnej etatami. To zaś okazuje się wystarczającą bazą do utrwalenia na lata władztwa TS w znacznej części powiatów na „wschodniej ścianie” Wielkopolski. Powyższy mechanizm skutkuje dalszym wzmocnieniem ideologicznego przesłania TS.

A głosi ono o „wielkim sukcesie reform samorządowych”. One z kolei (znaczy się rzeczony sukcesy), przynajmniej wedle oficjalnej idei Towarzystwa, przyczyniają się do rozwoju tzw. społeczeństwa obywatelskiego. Tezy te powtarzane są tyleż wielokrotnie, co bezkrytycznie na stronach jubileuszowej publikacji Małgorzaty Grzanki.

Powiatowa ideologia Teesu

Zarzut bezkrytycznej akceptacji dotyczy również forsowania przez liderów TS-u idei powiatów. W tej sprawie autorka przyjmuje postawę rzecznika Towarzystwa, które od samego początku optowało za odtworzeniem instytucji powiatu. Już w roku 1994 krytykując ówczesny rząd za wstrzymanie prac nad powołaniem powiatów. Z przywołanego przez M. Grzankę oficjalnego Stanowiska TS dowiadujemy się, że blokowanie reformy powiatowej jest wymierzone w ludność gmin wiejskich oraz małych i średnich miast, bo hamuje rozwój cywilizacyjny. „Powołanie powiatów zapewniłoby racjonalność w dysponowaniu publicznymi finansami” – czy-

tamy w Uchwale Sejmiku Samorządowego Województwa Konińskiego, autorstwa Klubu TS. Ale z tą racjonalnością jest pewnie tak jak z wyrażanym przekonaniem, że „powiat podobnie jak gmina odniesie sukces, że będzie realizował lokalne zadania, dysponując innym budżetem niż gmina i nie wchodząc w jej kompetencje”. Może zaskakiwać, że jakoś nie zauważano sprzeczności. Oto z jednej strony głoszona jest teza, że „powiat i gmina miały być równoprawnymi podmiotami administracji publicznej, bez relacji podporządkowania”. A zaraz TS zapewnia: „Tylko trójszczebliwość administracji samorządowej ma sprzyjać kształtowaniu odpowiedzialności za region”. I jak tu rozstrzygnąć, czy powiat jest tym szczeblem samorządności, czy też ma funkcjonować równoległe do gmin? Na nieszczęście okazało się, że instytucję powiatów wprowadzono na modłę propozycji TS. Czyli powiat jest, a jakby go wcale nie było. Co w mig zauważyli politycy szczebla gminnego. I od lat uczestnictwo w sesjach Rad Powiatu uznają za kompletną stratę czasu. Co do zaś przewidywanego „kształtowania poczucia odpowiedzialności za region”. No cóż! Szkoda mówić.

Zaklinanie rzeczywistości

O ile 20 lat temu można było lansować ideologię samorządów czy powiatów, to chyba już czas najwyższy, aby skończyć z zaklinaniem rzeczywistości i przestać upierać się przy mitach. Wszak lo-



kalna rzeczywistość ustrojowa aż skrzeczy. Bo to i frekwencja w wyborach lokalnych poniżej 50 proc. To znów coraz powszechniejsze zjawisko „dożywocia” na fotelach wójtów i burmistrzów. I to w czasach, gdy nawet papież odchodzą na emeryturę. Czy wreszcie gołym okiem widoczna niewydolność i rażąca niesprawność instytucji powiatu. Słowem, na poziomie lokalnym aż prosi się o zmiany prawno-ustrojowe. Tymczasem liderzy TS-u wolą zaklinać rzeczywistość głośząc chwałę obecnego stanu rzeczy. A przynajmniej na stronach książki Małgorzaty Grzanki próżno by szukać takich dążeń ze strony Towarzystwa zmierzających do uzdrowienia demokracji lokalnej.

Słowem, w omawianej publikacji razi brak podejścia analitycznego. Raczej stanowiąc materiał na książkę niż poważną monografię. Dlatego historia TS musi jeszcze poczekać na dziejopisa.

Andrzej Jarek

RADIO KONIN
95.80 FM

PRAWDZIWE - LOKALNE

Turek – tak to było przed wielkim wielkim węglem



Szanowny Panie Redaktorze, z zainteresowaniem przeczytałem Pański artykuł pt. „Turkowska cena samobójstwa Europy”, zamieszczony w 33 numerze „Echo Turku” z dnia 19 sierpnia br. W artykule tym, napisanym w związku z setną rocznicą wybuchu I wojny światowej, odwołuje się Pan do publikacji naocznego świadka tych wydarzeń, znanego turkowi Leona Lubomira Kruszyńskiego.

Marazm i bieda epoki Mehoffera

Czytałem wcześniej tę publikację. Wyłania się z niej obraz Turku jako małej, zacofanej miejsciny, która jak słusznie Pan zauważył, odstawała we wszystkich dziedzinach od sąsiednich miejscowości takich, jak Konin, Koło czy Łęczyca. Pierwsza wojna światowa doprowadziła nasze miasto i powiat do ruiny tak w sferze gospodarczej, społecznej, jak i kulturalnej. To po prostu był dramat. Dość powiedzieć, że jeszcze w 1921 roku blisko połowa ludności naszego powiatu, to analfabeci, a w 1931 roku zaledwie 4 proc. mieszkańców miało średnie wykształcenie. Pierwsze lata po odzyskaniu niepodległości to dalsze trwanie w marazmie i biedzie. Nałożył się na to tzw. wielki światowy kryzys. W tym czasie w Turku w wielu rodzinach panował wręcz głód, codziennie wydawano mieszkańcom kilkaset darmowych obiadów. Dopiero w latach trzydziestych można mówić o pewnym ożywieniu gospodarczym w naszym mieście, ale była to kropla w morzu potrzeb. Dane statystyczne, ale i relacje starszych turkowiaków, których w młodości wysłuchiwałem są jednoznaczne. Turek był zacofany, zapyziałym, prowincjonalnym miasteczkiem, w którym panowało bezrobocie i bieda. Osobiście nie mogę więc nadziwić się tym, którzy odwołując się do okresu przedwojennego w naszym mieście, koloryzują i przedstawiają taki sielski-anielski obraz Turku. Bardzo odbiegają od tamtej rzeczywistości.

Kibelka na końcu podwórka, czyli obrazki z powojennego Turku

Przysłowiowy „gwóźdź do trumny” naszemu miastu przyniosła II wojna światowa. Co prawda Turek nie został zniszczony w trakcie okupacji niemieckiej, to jednak trzeba uzmysłowić sobie, że po wyzwoleniu przez oddziały radzieckie, ludność miasta liczyła zaledwie ok. 6500 osób. W swoim artykule pisze Pan, że dopiero w 1962 roku populacja Turku liczyła tyle, co w roku 1914, tj. około 11,5 tys. mieszkańców. Pan i ja pamiętamy już dobrze tamte czasy. Ja mieszkam

w „centrum” miasta na Placu Wojska Polskiego (w Rynku jak wtedy mówiono), w kamienicy, gdzie dzisiaj Pani Trojan ma bar, a Pan na ul. Kaliskiej obok restauracji „Turkowianka” (dzisiaj Koloseum). W mieście brak wodociągów i kanalizacji. Po wodę do picia chodzimy z wiaderkami i kankami (ciekawe czy młodzi ludzie wiedzą co to za zwierze ta kanka) na Podgrodzie (Gorzelniana) do tzw. Ferchofa (dzisiaj jest tam firma pani Janiak). Bogatszym wodę dostarczał nosiwoda Wacek Sobiś. Za potrzebą szło się do kibelka, który najczęściej zbity z desek, stał na końcu podwórka. Obok umiejscowiony był śmietnik, do którego wyrzucano wszystkie nieczystości. Nie wiem czy Pan, ale ja miałem obowiązek wynoszenia na śmietnik tzw. wiadra. Feterek był niezły. Pamięta Pan, jak nasze mamy robiły pranie, to używały do tego odstanej deszczówki łapanej z dachów, lub wody ze studni, która nie nadawała się do picia. Przekonywały nas też, że deszczówka jest dobra na włosy i w niej myliśmy głowy. Raz w tygodniu (nie wszyscy) na gruntowną kąpiel szło się do łaźni miejskiej, która funkcjonowała w budynku, gdzie dzisiaj mieści się PKO. Żeby było jasne, tak wyglądały warunki w ponad 90 proc. mieszkań w Turku. Można tylko sobie wyobrazić jak wyglądało to w terenie wiejskim. Dlaczego przywołuję te obrazy? Bo taka była rzeczywistość, bo trzeba dać świadectwo prawdzie, że dopiero za tego „wstrętnego” Peerelu Turek zaczął w niewyobrażalny sposób się rozwijać i stał się znaczącą w Wielkopolsce miejscowością.

Za co Waryński podpadł rewolucjonistom z Solidarności?

Nigdy nie zapomnę tego jak zbudowano wodociągi i nie musiałem już zasuwać z wiaderkami na Podgrodzie. Studzienka była obok domu, co za ulga i komfort. Nigdy też nie zapomnę jak przeprowadziliśmy się do bloku na ul. Stodolniana, nazwaną następnie Waryńskiego. Do dzisiaj nie mogę zrozumieć czym Waryński podpadł rewolucjonistom z Solidarności, że zmienili ulicę na Armii Krajowej. Wreszcie swój pokój, ubikacja, łazienka, wcześniej rzeczy nieosiągalne. Podejrzewam, że dla wielu młodych turkowiaków, to co piszę to jak bajka o „Żelaznym Wilku”-abstrakcja. Pamięta Pan – to za tej „wstrętnej komuny” pobudowano Kopalnię, gdzie zatrudnionych było ponad 3 tys. ludzi, nową Mirandę - ok. 3 tys. zatrudnionych, Elektrownię - ok. 800, Mleczarnię - ok. 400, Spółdzielnię Inwalidów - ponad 300. Turkowski PKS towarowy zajmował pierwsze miejsca w kraju pod względem przewozów a PKS osobowy szczył się nowym dworcem i tym, że można było dojechać do najdalszych miejscowości w

Polsce. Można wymieniać dalej. Z przeprowadzonych ostatnio badań wynika, że aż 40% Polaków w wieku 20-35 lat nigdzie nie pracuje a z reszty połowa zarabia nie więcej niż 2 tys zł na rękę i nie spodziewa się podwyżki. Nie wiem czy młodzi ludzie uwierzą, ale w Turku pobudowano w tym czasie tyle bloków, że mieszkania wręcz czekały na fachowców. Młodzi ludzie po zawodówkach, ze średnim technicznym i wyższym wykształceniem, byli z „otwartymi rękoma” przyjmowani do pracy. Co ważne, nie było tak olbrzymiego rozwarstwienia społecznego. Dyrektor lub prezes zarabiał maksymalnie półtora, dwa razy tyle co doświadczony w swoim zawodzie mistrz. Dynamicznie rozwijała się oświata. Pobudowano nowe przedszkola i szkoły, odbywało się wiele imprez kulturalnych (pamiętam występy wielkiej aktorki Mieczysławy Ćwiklińskiej). Stało się coś niesamowitego. Nastąpiły szybkie przeobrażenia na wsiach w naszym powiecie. Powstała nowa kategoria pracownika, chłopo-robotnik. Mieszkańcy okolicznych wsi zarabione pieniądze inwestowali w gospodarstwa, a wielu z nich dzięki własnej pracy i wsparciu państwa kończyły szkoły średnie i studia, zyskując niebywały i wcześniej nie do osiągnięcia awans społeczny. Nie będę już pisał o darmowych koloniach i obozach dla dzieci, wczasach pracowniczych, dotowanych stołówkach, opiece lekarskiej i stomatologicznej w szkołach i zakładach pracy oraz innych zabezpieczeniach socjalnych.

„Białe plamy” dawniej i dziś

Piszę o tym także dlatego, ponieważ znaczna część naszego społeczeństwa dała sobie wmówić sączonej przez lata prawicowej propagandzie, że okres PRL-u to „czarna dziura”, w którym nic pozytywnego nie zrobiono a ludzie żyli sterroryzowani i gnębieni przez SB. Nie bez winy jest też Lewica, która z pochyloną głową przyjęła hasło nowych władców „Lewicy wolno mniej” i nie dość energicz-

nie przeciwstawiała się tej fałszywej propagandzie. Ktoś jednak może zadać pytanie. Dobra, dobra ale jeśli było tak fajnie, to dlaczego to wszystko tak walnęło. Dlaczego właśnie klasa robotnicza, dla której „stworzono” ten ustrój wystąpiła przeciwko „matuszce” PZPR i całemu systemowi. Na ten temat napisano już dziesiątki opasłych tomów, pisze się kolejne. Po prostu system okazał się niewydolny a reformy Rakowskiego i Wilczka zaczęto wdrażać za późno i w zbyt ograniczonym zakresie. Ludzie mieli też dość udawanej demokracji i farsy w wyborach, cenzury, rządów monopartii, nie dopuszczania do głosu i prześladowania opozycji oraz idiotycznej walki z kościołem. Dzisiaj nikt z kościołem nie walczy, a wiernych coraz mniej. Czy tęsknię do tamtej Polski? Nie za bardzo. Żyjemy w innym państwie. Wolnym, demokratycznym, z otwartymi granicami, w europejskiej rodzinie i w sojuszu z NATO. Ale, ale, ale, ale – czyż nie mamy zastrzeżeń, czy nie mamy wątpliwości, nie zadajemy sobie pytań. Czy nie jest bowiem paradoksem to, że przedstawiciele klasy robotniczej, dzięki głównie którym dokonano zmian ustrojowych w Polsce są ze swoimi rodzinami chyba najbardziej w tej nowej rzeczywistości ludźmi pokrzywdzonymi. Osobiście chciałbym doczekać ukazania się szerokiego opracowania, które w sposób obiektywny oceni tamte i obecne czasy. Podejrzewam jednak, że będzie o to niezwykle trudno. Za czasów PRL-u wypaczano historię, pozostawiano „białe plamy”, teraz czyni się podobnie. Przedstawiany obraz jest jednostronny.

Czy minister Bury zrobił nas na szaro

Wróć do naszego turkowskiego podwórka. Zastanawiam się po cholere w naszym kraju funkcjonują te wszystkie CBA, CBS i inne służby. Według mojej opinii, prywatyzacja kopalni Adamów i Konin to szczyt niegospodarności, żeby nie powiedzieć ordynarny przekręt. Jak

można było te zakłady sprzedać za cenę jednej, nowoczesnej kopalni. Pracownicy kopalni mówią, że złom w tych kopalniach jest więcej wart niż 175 mln, które zasiliły budżet państwa. Przypomnę, że za prywatyzację tych kopalni w imieniu skarbu państwa odpowiadał wiceminister Jan Bury z PSL, który po przeprowadzeniu tej prywatyzacji zrezygnował z funkcji wiceministra i został przewodniczącym klubu parlamentarnego PSL. Tak to ten sam Jan Bury wokół którego rozchodzi się „smród” w związku z aferą korupcyjną i stworzonym układem wzajemnych powiązań w prokuraturze, sądach, służbach specjalnych i biznesie w woj. małopolskim, z którego to województwa Jan Bury jest posłem. Turkowski PSL za to co zrobił ich prominentny działacz ze szczebla krajowego z naszymi kopalniami, powinien otrzymać czerwoną kartkę. Nie słyszałem bowiem, aby sprzeciwiali się działaniom Jana Burego lub podejmowali interwencję w tej sprawie.

Szanowny Panie Redaktorze. W związku z tym, że premier ogłosił termin wyborów samorządowych, chcę potwierdzić to co wcześniej deklarowałem. Rzucam wyzwanie burmistrzowi Czapli i kandyduję na burmistrza Turku. Czas na zmiany. Wyraźnie widać, że Pan burmistrz przez te dwanaście lat sprawowania władzy kompletnie się wypalił i nic nowego co by poprawiło wizerunek Turku i zmieniło sytuację w naszym mieście nie wymyśli. Pamięta Pan., Turek jeszcze 5-6 lat temu liczył grubo ponad 32 tys mieszkańców, burmistrz zapewniał i deklarował, że w najbliższych latach będzie to miasto 40 tysięcy. A jak jest. Turek się zwiąja i obecnie liczy około 28500 mieszkańców. Ja konsekwentnie będę realizował program pobudzenia, nadania nowego impulsu naszemu miastu, który przedstawiłem w swoim wystąpieniu z okazji Święta Pracy 1 Maja oraz w rozesłanej do mieszkańców ulotce.

Marian Mirosław Marczewski



Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Turku

informuje, że z powodu konserwacji i modernizacji wodociągu na terenie miasta Turek w dniach 02.09.2014 r. - 05.09.2014 r.

nastąpi obniżenie ciśnienia i mogą wystąpić przerwy w dostawie wody.

Za utrudnienia przepraszamy

Zarząd PGKiM Sp. z o.o.

Z koszykiem w las

Po raz trzeci Nadleśnictwo Turek ogłosiło konkurs na najdorodniejszego grzyba tego sezonu. Na mierzenie, ważenie i liczenie grzyby należy zawozić do siedziby tureckich leśników, przy ul. Chopina.

Na konkurs grzybiarski nadszedł czas

Obie edycje cieszyły się dużą popularnością, więc już w ubiegłym roku, podczas finału konkursu, nadleśniczy Danuta Lewandowska zapowiedziała jego kontynuację.

Podobnie jak przed rokiem, konkurs rozgrywany jest w dwóch kategoriach. Na nagrody liczyć mogą grzybiarze, którzy znajdą grzyba najcięższego (waga grzyba ważona w gramach) oraz o największym rozmiarze kapelusza (średnica kapelusza wyrażona w milimetrach).

Konkurs potrwa do 31 października. Aby wziąć w nim udział, należy oprócz znalezienia dorodnego okazu, zgłosić się z nim do siedziby nadleśnictwa (ul. Chopina 70 w Turku, pokój nr 14). Grzybiarze przyjmowani są tylko w dni robocze – od poniedziałku do piątku – w godzinach od 7.00 do 15.00. Tam grzyb zostanie komisyjnie pomierzony i ważony. Karta pomiarów zostaje w dokumentacji komisji, a jej kopię otrzymuje znalazca grzyba.

Przypominać chyba nie musimy, że „konkursowy” grzyb musi być jadalny i nie może



Tegoroczne lipcowe grzybobranie Patrycji i Mateusza Grzywaczów z Małgowa. Borowik znaleziony przez rodzeństwo ważył 400 g, a jego obwód kapelusza wynosił 54 cm.

być objęty ochroną gatunkową! (Tych zbierać nie wolno).

Wyniki zmagani grzybiarzy poznamy na początku listopada. Szczegółowy regulamin konkursu dostępny jest w siedzibie nadleśnictwa i na jego stronie internetowej. **ika**

Czas na grzyby

Nadszedł sezon grzybobrania. Miłośnicy ich zbierania przynoszą pełne kosze tych leśnych smakołyków. W lasach powiatu tureckiego dominują w tym roku podgrzybki brunatne i muchomory rdzawo brązowe, czyli popularne fikki. Trafiają się też borowiki, zwane u nas prawdziwkami, kozłarze oraz kurki. Okazałego kozłarza pomarańczowożółtego, zwanego u nas krawcem, znalazła na terenie Leśnictwa Linne grzybiarka z gminy Dobra. Jego wysokość wynosiła 28 centymetrów, a średnica kapelusza 14 cm. Ta sama pani, w lesie na terenie wsi Marcjanów w gminie Kawęczyn, zebrała kosz podgrzybków. Jak zapewnia – był to kosz samych małych „czarnych lebków”, idealnych na marynaty.



Okazały krawiec w rękach naszej (art) czytelniczki.

Nowa KIA w policyjnej służbie

Nowy wóz policyjny otrzymali funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Tuliszkowie. Przekazanie samochodu nastąpiło 29 sierpnia i było akcentem obchodów Święta Policji. Z tej okazji w Komisariacie w Tuliszkowie pojawili się wszyscy tuliszkowscy funkcjonariusze oraz ściśle kierownictwo Komendy Powiatowej Policji w Turku, na czele z komendantem, mł. podinsp. Grzegorzem Gibaszkiem. Przybyli również: burmistrz Tuliszkowa Grzegorz Ciesielski i wójt Władysławowa Krzysztof Zajac. Nowy radiowóz, który trafił do Tuliszkowa jest jednym z dwóch zakupionych przez te samorzady. Auto pokropił ksiądz proboszcz Stanisław Nowak, a kluczyki do nowego samochodu komendant Gibaszek przekazał szefowi miejscowego komisariatu Dariuszowi Jasiakiewiczowi. Nowiutki auto marki Kia Ceed wyposażone jest w to, co funkcjonariuszom jest niezbędne w takim samochodzie. **ika**



Starosta Powiatu Tureckiego
Burmistrz Gminy i Miasta Tuliszków
Starostowie Dożynek
zapraszają na

DOŻYŃKI

POWIATOWO-GMINNO-PARAFIALNE

7 WRZEŚNIA 2014 R.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

14:00 Dożynkowa Msza Święta
(Kościół Parafialny p.w. Św. Wita w Tuliszkowie)

15:30 Przemarsz korowodu dożynkowego

16:00 Oficjalne rozpoczęcie uroczystości dożynkowych
(Stadion Miejski w Tuliszkowie)

Obrzędy dożynkowe

- powitanie gości
- dzielenie chlebem
- wystąpienia okolicznościowe
- prezentacja wieńców dożynkowych

17:30 Występy artystyczne

- Zespół Jesień z Tuliszkowa
- Zespół wokalny Tulibabki z Tuliszkowa

20:00 Koncert ELEN!

21:30 - Kasztelańska Kapela z Tuliszkowa

Dodatkowe atrakcje
park ozrywki,
stoiska, wystawy, prezentacje

Patronat medialny:

ECHO TURKU Turek.net.pl tv WIELKOPOLSKA iTurek.net

Spory między druhami

W OSP Ewinów konflikt

Jednostki ochotniczych straży pożarnych to polska tradycja. W każdej większej wsi jest remiza, a druhowie, w różnym wieku, udzielają się w małych społecznościach. Bo nie o gaszenie ognia tu chodzi. Ich codzienne zaangażowanie polega bardziej na organizowaniu życia wsi, przygotowywaniu festynów, zawodów sportowych, zabaw. Jednym słowem - jednoczeniu mieszkańców. Ale co się dzieje kiedy wśród druhow zaczynają się nieporozumienia? Taka sytuacja ma miejsce od trzech lat w Ewinowie w gm. Przykona. Momentem zwrotnym była zmiana na stanowisku kierowcy. Byli już naczelnik OSP Ewinów nie mógł się porozumieć ze strażacką bracią, został odwołany jednogłośnie, teraz wytacza oskarżenia...

Ochotnicza Straż Pożarna w Ewinowie powstała w 1992 roku. Przez kilka lat Edward Kubacki był jej naczelnikiem. Jak mówi, jednostka działała prężnie, a wszyscy wspólnie pracowali na jej dobry wizerunek.

Sylwestry dawały zabawę i zyski

Co roku w remizie mieszkańcy hucznie witali Nowy Rok, bawili się na potańcówkach, imprezach, weselach i komuniach. *–Przez piętnaście lat wpływały kolosalne sumy pieniędzy, byliśmy jedną z potężnych jednostek w powiecie, niezależną finansowo* – mówi Edward Kubacki. Od 7 lat nikt nie organizuje sylwestrowych zabaw. *–Chodziły słuchy, że się na tym dorabiałem, więc przekazałem pałeczkę jednemu prezesowi, teraz drugiemu... Żeby pokazali co potrafią - nie tylko kieliszek wódki wypić i kogoś obgadać - ale żeby się wzięli do pracy. Od lat ani jedna dodatkowa złotówka nie wpłynęła. Łatwo wyli-*

czyć, że z braku sylwestra jednostka jest stratna około pięćdziesiąt tysięcy złotych. Ciągłe narzekają, że jest źle, ale sami nic nie robią – przedstawia swoje zarzuty w stosunku do prezesów, skarbników czy gospodarzy Kubacki. I choć imprez już od lat nie ma, a na pewno nie w takim wymiarze, inni druhowie nadal chwala go za talent organizacyjny. Zaraz jednak dodają, że przecież nie robił tego za darmo.

Zdaniem ewinowskich druhow brak zabaw nie wynika z lenistwa prezesów, to po prostu znak czasów. *–Tak naprawdę organizowanie zabaw to tylko kłopot dla jednostek. Na zabawy przychodzi coraz mniej ludzi, a żeby je przygotować musi być poinformowana policja, załatwiona ochrona, koncesja, kasa fiskalna, kucharki musiałyby się rozliczyć z podatku i tak dalej. Wszystko musi teraz być legalne. Do tego ludzie nie mają pieniędzy, by kupować piwo, wolą przynieść swoje. Kiedyś było inaczej, wszystko*

na własną rękę, nie było umów, podatków... – wyjaśnia prezes OSP Ewinów, Robert Zagłoba.

–Jeśli ktoś, czegoś nie potrafi zrobić, to każda wymówka jest dobra – kwituje te wyjaśnienia Edward Kubacki.

Kto komu się naraził? czyli... odbijanie piłeczki

Poważniejsze problemy zaczęły się kilka lat temu, kiedy jak twierdzi dh Kubacki, zaczął on walczyć o porządek w garażu. *–Był bałagan, porozrzucone niedopałki, mundury w nieładzie, węże po akacjach nie były składane. W samochodzie leżały kapsle. Na do-datek w garażu ustawiono stół weselny, taki kryty strzechą, należący do radnego z tego terenu, a przecież tam nie powinno nic stać. Wokół niego zawsze leżała pokruszona słoma. Dopóki ja sprzątałem, to jakoś jeszcze działało, ale przecież ja po wszystkich sprzątać nie będę. Kiedy więc próbowałem wymóc zrobienie porządku, bo byłem naczelnikiem,*



Stół weselny należący do radnego z Ewinowa stał w strażackim garażu. Zdaniem dh Kubackiego przeszkadzał i powodował bałagan.

to zrobili mi pierwsze odwołanie, w czerwcu tamtego roku – opowiada. Z powodu błędów formalnych okazało się ono nieważne. A Kubacki nie odpuścił. Kolejne złe praktyki w OSP Ewinów, jego zdaniem, to chociażby zmuszanie go, jako naczelnika, do podpisania karty paliwowej samochodu, który był niesprawny. Sytuacja miała miejsce w styczniu, a kierowca odwiedził go w domu o godz. 22.30! Kubacki ma świadka. I tu znów wersja druhow jest zupełnie inna. Twierdzą, że nikt nigdy nie zmuszał mężczyzny do łamania

prawa. A niesprawny samochód? *–My nie mamy tyle paliwa, by codziennie odpalać samochód. Tym bardziej zimą, podczas mrozów, a nasz garaż jest nieogrzewany. Był taki incydent, że pan Kubacki sam chciał ruszyć auto i... rozładował akumulator. Kolejnego dnia znów chciał odpalić i zawołał kolegę, ten też nie dał rady. Wtedy zgłosił, że samochód jest niesprawny, choć tak naprawdę to tylko akumulator mamy zużyty. Z drugiej strony jak samochód nie jeździ... używamy go tylko na zawody* – opowiada prezes.



Z długiem można się męczyć

Zadzwoń za darmo 800 802 808,
bo łatwiej spłacać dług, niż z nim żyć.

czuć na odległość



Jego zarzuty dotyczą też sprzętu, który nie był składowany, tak jak powinien.

Ale zdaniem Edwarda Kubackiego, paliwa jest wystarczająco, latem można je zaoszczędzić i wykorzystać w okresie zimowym, a w tej chwili, jak mówi, gdy są nadwyżki, to paliwo zmienia właściciela. *–Podczas tankowania samochodu w listopadzie nadwyżka wynosiła prawie czterdzieści litrów, a w lutym jeszcze więcej. Komisja rewizyjna, która podpisuje protokół, stwierdzała stan paliwa zgodny z kartą, choć wcale tak nie było – przekonuje były naczelnik.*

Robert Zagłoba nie rozumie też zarzutów o bałagan, choć

według strażackich przepisów to właśnie na jego barkach spoczywa obowiązek utrzymania czystości sprzętu. Twierdzi za to, że Edward Kubacki od samego początku próbował rządzić ludźmi, choć nie był prezesem, tylko naczelnikiem, a to właśnie naczelnik odpowiada za cały garaż.

–Jestem prezesem, ale też kierowcą i do mnie także często kierował pretensje, że nie sprzątam. Podejrzewam, że sytuacja, o której opowiada, miała miejsce po zawodach strażackich. Ale to właśnie naczelnik powinien zarządzić

sprzątanie – mówi Zagłoba. Bez problemu wyjaśnia jak stół wiejski znalazł się w remizie (został po imprezie, a później szkoda było wyrzucić, bo kto chciał to mógł sobie pożyczyć), czy dlaczego strażackim autem zarejestrowanym na pięć osób jechało... 14 druhów! –To było na polecenie naczelnika. By zgadzały się kilometry, pojechaliśmy wszyscy razem... Jeśli się z tym nie zgadzało, to mógł nie wsiadać! – mówi obecny prezes OSP). Zdaniem Edwarda Kubackiego, kierowca nie dość, że nie miał uprawnień do prowadzenia pojazdu uprzywilejowanego, to jeszcze naraził druhów na duże niebezpieczeństwo, w razie choćby zwykłej kolizji.

Strażackie ognisko gasili zawodowcy

Edward Kubacki zarzuca też obecnemu prezesowi, że nie zna się na strażackiej robocie, bo kiedy obok remizy czyszczono plac, druhowie rozpalili taką gorajkę, podlewaną benzyną, że straż zawodowa musiała ją gasić. *–Prezes, który powinien dawać przykład, polewał ognisko benzyną z baniaka, który też się zapalił. Naraził tym druhów, którzy stali najbliżej ognia na niebezpieczeństwo – mówi Kubacki. Druhowie wspominają to inaczej: –Było tu tylko stare szkolne boisko i siat-*

ka, kilka drzew. W gminie nam powiedziano, że zrobią plac zabaw, jeśli sami to uprzątniemy, by zmniejszyć koszty. Więc w czynie wiejskim, nie tylko straż, ale także sołtys, radny, mieszkańcy, tę siatkę zdjęliśmy i oddaliśmy na złom, krzaki wyrwaliśmy. Rolnicy wyrównali ziemię, podwyższyli teren, przygotowaliśmy pod roboty. Przycięliśmy też świerk i nikt nie pomyślał, choć trzydziestu chłopów było, by to zostawić do wyschnięcia. Świeże jak było, podpaliliśmy. Jak w wędzarni się zadymilo, aż nas zobaczono na ambonie na Dąbrowicy, tak się unosiło nad lasem. A że strażacy byli w pobliżu, przyjechali tutaj też. Dostaliśmy sto złotych mandatu. Taka jest prawda... – opowiadają wprost ewinowscy strażacy.

Podobne historie się mnożą, inaczej pamięta je Edward Kubacki, inaczej pozostali druhowie.

Kubacki twierdzi, że nie zgadzają się liczniki energii w remizie, że znikają nadwyżki paliwa: *–Były gospodarz a obecnie radny świadomie popełniał błędy zapisując i czytując liczniki energii, narazając jednostkę na straty finansowe – uważa.*

Konflikt czuć na odległość. I nie jest to błahostka, bo okazuje się, że niesnaski sięgają bardzo głęboko. Kilkanaście lat temu dh

Kubacki i ówczesny prezes jednostki trafili nawet przed oblicze sędziego w związku ze sfalszowanym podpisem pod protokołem budżetowym. Sprawę wygrał ten pierwszy. Może to dziwić, ale nie przyniosło mu to jednak uznania wśród lokalnej społeczności. *–Wies się podzieliła, była rywalizacja. Ludzie zaczęli się bać pana Kubackiego, stracili do niego szacunek, przestali przychodzić, udzielać się, a to klęska dla ochotniczej straży pożarnej – mówi Robert Zagłoba. Lata mijały i konflikt narastał. Za drugim razem, definitywnie i jednogłośnie, odwołano naczelnika Kubackiego ze stanowiska.*

Ochotnicy to czy wojsko?

W ten dziwny sposób, w Ewinowie, ambicje pojedynczych osób powoli niszczą ważną dla całej lokalnej społeczności instytucję. Obecny prezes twierdzi, że wiele osób zraziło się do straży właśnie dlatego, że były naczelnik wymagał od nich iście wojskowego drygu. *–To jest ochotnicza straż, należy kto chce. Pewnie nawet jeśli pan Kubacki miał często rację, tu nie można wprowadzać dyscypliny jak w wojsku, bo ludzie nie mają płacone za bycie druhami. Kiedyś próbował na przykład zmusić strażaka, by jego żona przyszła przed walnym zebraniem i przygotowała posiłek! Przecież tak nie można, a on później miał jeszcze pretensje, że jeśli ktoś się nie udziela, to nie może korzystać z obiektu – twierdzi prezes Zagłoba.*

Edward Kubacki zapowiada, że to jeszcze nie koniec.

boxa

albo go spłacić.



ULTiMO
Dogadajmy się

Przedwyborcze dywagacje - Dobra 2014

Potencjalnych kandydatów bez liku

Burmistrz gminy Dobra Andrzej Piątkowski nie dotrzymał danego słowa, że to jego ostatnia kadencja. Choć jeszcze w tym roku zapewniał, że nie będzie ubiegał się o reelekcję, nagle zmienił zdanie. Z tego powodu część potencjalnych kandydatów wycofa się z różnych powodów, choć i w starciu z nim nie pozostawiliby bez szans. Są jednak tacy, którzy nie ukrywają swoich aspiracji. Wśród nich jest też bezrobotny radny Henryk Gręzicki, który od dawna zapowiadał gotowość ubiegania się o urząd burmistrza.

Andrzej Piątkowski już na początku obecnej kadencji twierdził, że jest ona jego ostatnią. Później wielokrotnie, także podczas sesji Rady Miejskiej mówił, że nie zamierza ubiegać się o reelekcję. Jeszcze w tym roku zapewniał, że pogłoski o jego kandydowaniu są tylko plotkami rozsiewanymi przez pewnego lewicowego polityka. Tymczasem ostatnio dotar-

wszak przegrała w 2006 roku z Piątkowskim. Pani Marianna była ostatnio widywana z Eugeniuszem Żerkowskim – prezesem Zarządu Gminnego PSL w Dobrej. Czyżby szukała wsparcia u ludowców? Mieszkańcy wątpią, żeby wystartowała przeciwko Piątkowskiemu, ponieważ pozostawił ją na stanowisku dyrektora Centrum Kultury w Dobrej, choć nie musiał. Teraz

Żerkowskiemu. On jednak już poległ z kretesem w 2010 roku, uzyskując poparcie 14,5 proc. głosów wyborców, przegrywając nie tylko z Andrzejem Piątkowskim, ale także z Janem Nowakiem (Towarzystwo Samorządowe). Sam Żerkowski podobno zapowiada kandydowanie w wyborach do Rady Powiatu. Od jednego z gminnych działaczy PSL dowiedzieliśmy się,

jest bezrobotnym i jak wynika z jego oświadczeń majątkowych utrzymuje się wyłącznie z diety radnego. Kiedyś związany z SLD, później startował pod szyldem własnych komitetów wyborczych. Tak też zapewne będzie i w tych wyborach.

Znani i nowi

Na politycznej giełdzie wyborczej pojawia się także kilka innych

kiedyś związanych z tą partią był Andrzej Pawłowski – miejscowy kupiec. Wśród potencjalnych kandydatów na burmistrza wymienia się również Teresę Stencel – była dyrektorkę Szkoły Podstawowej w Piekarach i żonę Piotra Stencła – byłego przewodniczącego Rady Miejskiej i działacza związkowego w PKS Turek. Osoby związane z klubem sportowym „Wicher” Do-



Marianna Ochocka widywana jest ostatnio z Eugeniuszem Żerkowskim.



Henryk Gręzicki gotów zmienić status bezrobotnego na burmistrza.



Tadeusz Gebler – atut dobrego PSL.



Wśród potencjalnych kandydatów na burmistrza wymienia się Sławomira Kosobudzkiego – dyrektora Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich.



Andrzej Piątkowski nie chce oddać władzy.

ły do nas informacje, że Andrzej Piątkowski oficjalnie zapowiadał podczas zebrań na wsiach start w wyborach na burmistrza gminy Dobra. W ten sposób postawił w dwuznacznej sytuacji swojego zastępcę Jacka Gajewskiego, którego kreował na swojego następcę. Gajewski nie komentuje decyzji swojego pryncypała, ale też nie przeciwstawi się mu i pozostanie lojalny, choć na pewne sprawy ma nieco inne spojrzenie.

W SLD nic nowego

W gminie poszła fama, że o fotel burmistrza zamierza ponownie ubiegać się z poparciem SLD Marianna Ochocka (burmistrz w latach 2002-2006). I że osobiście miał ją namaścić sam Marian Mirosław Marczewski. Jakże miałyby szansę? Trudno sobie wyobrazić,

jednak Marianna Ochocka jest mniej zależna od władzy burmistrza, będąc u progu emerytury.

Mnogość w PSL

Przed dylematem stoi Polskie Stronnictwo Ludowe. Powodem jest namiar kandydatów. Najchętniej postawiono by na Tadeusza Geblera – kierownika Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Jest on dobrze odbierany w tym środowisku i nie ukrywa, że gotów byłby stanąć w wyborcze szranki. Ale nie chciałby rywalizować z burmistrzem Piątkowskim, choć jego szanse na zwycięstwo oceniane są wysoko. Działacze wyższych szczebli PSL namawiają go do startu. Bo jeżeli nie on, to kto? Z racji sprawowanej funkcji wypadałoby kandydować Eugeniuszowi

że: „Jak żaden nie będzie chciał, to wystawimy Małgośkę”. Miał na myśli panią Małgorzatę Osiwałę – kierowniczkę placówki terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Turku. Ona w 2002 roku ubiegała się o urząd burmistrza Dobrej, otrzymując 17,77 proc. głosów.

Urząd dla bezrobotnego?

Już od dawna start w wyborach zapowiadał Henryk Gręzicki, który zasiada w Radzie Miejskiej od 2002 roku. Wcześniej także kandydował, ale w jednomandatowych okręgach nie był w stanie się przebić. Dopiero wielomandatowy okręg obejmujący całe miasteczko Dobra pozwolił mu na to. Pan Henryk jest oponentem burmistrza Piątkowskiego, czemu dawał niejednokrotnie wyraz podczas sesji Rady Miejskiej. Pan radny

nazwisk. Mówi się, że Towarzystwo Samorządowe wystawi Jana Nowaka – wiceburmistrza w kadencji 1998-2002. W 2002 roku wygrał pierwszą turę wyborów burmistrzowskich, ale w drugiej uległ Mariannie Ochockiej. Jeżeli nie on, to w grę wchodzi jeszcze dwóch działaczy TS: Krzysztof Adamiak z Dobrej i radny Piotr Kiciński ze Stefanowa. Platforma Obywatelska poprzednio wystawiła swojego kandydata. Była nią Maria Bartosik, która uzyskała najsłabszy spośród czworga kandydatów wynik 8,69 proc. Później drogi pani Bartosik z PO się rozeszły. Teraz nie słychać, aby ta partia kogokolwiek w Dobrej zamierzała wystawić. PiS nie ma tutaj swoich struktur, choć

bra, na stanowisku wójta widziałyby Stanisława Stasiaka – swojego byłego prezesa, a obecnie sekretarza gminy. Ostatnio mówi się także o Krystynie Kuszczynskiej – katechetce z miejscowej szkoły, żonie znanego przedsiębiorcy budowlanego oraz Sławomirze Kosobudzkiem – dyrektorem Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich.

Podobnie jak w innych miasteczkach, startującym w Dobrej, skomplikują sytuację jednomandatowe okręgi wyborcze do Rady Miejskiej. O ile w całym mieście można było zebrać większą liczbę swoich zwolenników, to teraz trzeba będzie znaleźć sobie okręg z jak największą liczbą upoważnionych do głosowania członków rodziny i bliskich znajomych.

Andrzej R. Tyczyno

W Przykonia kolejny już raz...

Dofinansują elektrownie na dachach domów

Gmina Przykona przygotowuje kolejny projekt, dzięki któremu chętnym mieszkańcom zostaną wybudowane instalacje solarne, zaopatrujące ich domy w energię elektryczną. Udział finansowy mieszkańców w tym przedsięwzięciu to zaledwie 30 proc. kosztów.

Wójt Mirosław Broniszewski – wójt gminy wystąpił z kolejną inicjatywą, mającą na celu zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych do atmosfery. Zamierza przystąpić do programu „Wspieranie rozproszonych, odnawialnych źródeł energii Prosument”. Jest to linia dofinansowania z przeznaczeniem na zakup i montaż mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii. Gmina, jak nam powiedział wójt, zamierza wystąpić z wnioskiem o przyznanie dotacji na instalacje fotowoltaiczne, które zostaną zamontowane na domach mieszkańców gminy. Tym samym to gmina

będzie beneficjentem środków otrzymanych z Narodowego Funduszu Zdrowia, które równoważne będą czterdziestu procentów kosztów tychże instalacji. Kolejne 30 proc. kosztów będzie dotacją gminy. Tym samym mieszkańcy, którzy przystąpią do projektu, poniosą nakłady w wysokości 30 proc.

Przez trzy lata gmina będzie właścicielem tychże instalacji, ale tylko formalnie, ponieważ to wyłącznie mieszkańcy będą czerpali z nich korzyści. Później instalacja przejdzie na własność użytkownika. Trzydziestoprocentowy udział

mieszkańców, będzie musiał zostać wpłacony w trzech ratach jeszcze przed instalacją.

By gmina mogła przystąpić do projektu, musi znaleźć co najmniej pięćdziesięciu chętnych, aby łączny koszt projektu wyniósł jeden milion złotych. Wójt powiedział nam, że zainteresowanie jest duże i już około osiemdziesięciu osób deklaruje chęć przystąpienia. Instalacja o mocy trzech kilowatów to koszt 21.000 zł, a 5 KW 32.000 zł. Gmina wybierze w drodze przetargu firmę, która będzie je montowała.

Informacji technicznych na ten

temat udzielił nam Roman Cybulski, pilotujący ten projekt z ramienia Urzędu Gminy. Uważa on, że będą to małe instalacje na zaspokojenie potrzeb energetycznych użytkowników. Ze względu na to, że za kilowatogodzinę energii sprzedawanej do sieci otrzymuje się zaledwie 18 groszy, to większe instalacje są nieopłacalne. Zdaniem pana Cybulskiego, propozycja wójta jest szczególnie korzystna dla osób przez cały dzień korzystających z energii, w tym rolników. Instalacje montowane będą tylko na budynkach mieszkalnych, albo co najmniej w 50 procentach służą-

cych celom mieszkalnym. Kolejne wymogi to powierzchnia dachu około 32 metry kwadratowe i to w kierunku południowym.

Władze gminy Przykona czekają na opinię różnych instytucji w tej sprawie, w tym Urzędu Kontroli Konkurencji Konsumentów. W międzyczasie przygotowują regulamin projektu. Kiedy wszystko będzie jasne, Rada Gminy przyjmie stosowne uchwały. Wnioski będzie można składać już prawdopodobnie we wrześniu tego roku. Pierwsze instalacje mogą być montowane w 2015 roku.

Andrzej R. Tyczyno

Jak ciężko, ale i przyjemnie jest spełniać marzenia, czyli...

Międzynarodowa wizyta u Justyn

–Ciężki tydzień za nimi, bo spełniamy marzenia, a wbrew pozorom nie jest to łatwa praca – mówi Kamila Rybicka, współzałożycielka fundacji Dziecięca Fantazja, która wraz z grupą kanadyjskich nastolatek przemierzyła niedawno Polskę, by pomagać nieuleczalnie chorym dzieciom. Jednym z punktów trasy była też Leonia, w gminie Władysławów. Dla mieszkających tam państwa Wachowskich, a właściwie ich córki Justynki, przywoziły dziesiątki prezentów. Wśród nich ten najbardziej wymarzony – tablet.

Niedawno do redakcji Echa Turku przyszedł lakoniczny mail z informacją, że fundacja Dziecięca Fantazja, zajmująca się spełnianiem marzeń dzieci nieuleczalnie chorych, przyjedzie do Leonii, w gminie Władysławów. Odwiedzi rodzinę Wachowskich i ich 16-let-

europiejskie stolice, ale nie! Przyjechały na dwa tygodnie do Polski, by jeżdżąc po kraju, pomagać nieuleczalnie chorym dzieciom. To zasługa Fundacji i Kamili Rybickiej, która kilka lat temu wraz z partnerem, przeniosła się na stałe do Kanady. –*Chcieliśmy pokazać, że*

Teraz albo nigdy!

Askał w ogóle pomysł by pomagać tym, którzy już nie mają szans na dojdzie do zdrowia, chorym na mukowiscydozę, zanik mięśni, nowotwory? Lata temu, kiedy jeszcze Kamila Rybicka nie myślała nawet o założeniu fundacji, do jej firmy



Kanadyjskie nastolatki otrzymały w prezencie od domowników ręcznie wykonane ozdoby.



Marzeniem Justynki był tablet. Dziewczyna bardzo lubi pozować do zdjęć. Najczęściej jest siostra, która nagrywa też rodzinne filmiki.

napisała ciężko chora dziewczyna. Prosiła o pomoc w zbieraniu pieniędzy na spełnienie marzenia, na wyjazd do Londynu. –*Była to siedemnastoletnia Karolinka z lubelskiego, chora na raka mózgu, która przez całe życie nie była nigdzie*

poza swoją wioską. Zorganizowaliśmy to dla niej, pokazaliśmy zabytki, spotkała się z Jerzym Dudkiem, dostała od niego koszulkę. Jej stan był tak ciężki, że lekarz obawiał się, iż nie doczeka wyjazdu, ale ona tak bardzo chciała. Po wszystkich

nią córkę Justynkę. „Dziewczynka zmagająca się z zapaleniem mózgu i jej marzeniem jest tablet” - przeczytaliśmy.

Dopiero kilka dni później, w Leonii, wśród malowniczych lasów, z dala od innych zabudowań, okazało się czym jest fundacja, na czym polega jej praca i ile radości ze sobą niesie. Bo Dziecięca Fantazja robi rzeczy wyjątkowe! Spełniają marzenia, te małe, jak zabawki, tablet, komputer czy telewizor, ale też te większe - wyjazd do Warszawy, Krakowa, albo nawet do Disneylandu na Florydzie (który zorganizowali już kilka razy) czy spotkanie z gwiazdą kina albo sportu. Jak mówi Kamila Rybicka, wszystkie one są tak samo ważne.

Zamiast piaszczystych plaż wybierają Polskę

Gdy przed domem w Leonii zatrzymał się bus, wypakowywanie prezentów trwało kilka dobrych chwil. Najpierw jednak wysypały się z niego zaspane dziewczyny. Była dziesiąta rano, one jednak na nogach były już od kilku godzin. Do Leonii jechały z Wrześni, gdzie spędziły kolejną już noc „w trasie”. Jeździły tak po Polsce przez tydzień, gmina Władysławów była ostatnim punktem, który odwiedziły. Miały więc prawo być zmęczone. Kiedy jednak, niosąc pakunki, przekroczyły progi domu Wachowskich, uśmiechy nie schodziły z ich twarzy. Jak się szybko okazało nastolatki pochodziły z Kanady. Przyjechały tu na wycieczkę szkolną! Miały do wyboru kilka opcji – mogły zwiedzać Chiny, oglądać zabytki Meksyku czy

młodzież jest dobra i wartościowa, choć często mówi się o niej źle. Sześć lat temu zrobiliśmy więc pilotażowy wyjazd dla nastolatek do Polski, by zobaczyły inny kraj. To dzieciaki, które dopiero zaczynają swoje życie i chcą coś zrobić, coś dobrego. Zamiast na wycieczkę krajoznawczą wybierają przyjazd tu, by spotykać się z polskimi dziećmi i dawać im prezenty, spędzać z nimi czas, bawić się – opowiada Kamila Rybicka. Grupa, z którą przyjechała niedawno do Polski była już... czterdziestą trzecią! I ciągle kolejne nastolatki zgłaszają chęć przyjazdu tutaj. Dzięki takim podróżom widzą jak działa system opiekuńczy w innych krajach. Niestety ten polski nie jest najlepszy, w porównaniu do Kanady wyglądamy wręcz bardzo, bardzo źle. –Odwiedzamy różne rodziny, w wielu warunkach mieszkaniowych są wręcz tragiczne, do tego brak jakiegokolwiek pomocy z zewnątrz. To się na szczęście już powoli zmienia, osoby na wózkach mają coraz lepszy dostęp do szkół. Ale nadal o to wszystko muszą walczyć rodzice. To oni muszą poświęcać wszystko dla dobra swoich dzieci – ocenia Kamila Rybicka i przy okazji opowiada jak działa opieka socjalna w Kanadzie. Tam niepełnosprawnym dzieciom należy się dostęp do szkoły, każde z nich ma asystenta, niezależnie w jakim jest stanie. Kursują specjalne autobusy podjeżdżające po dzieciaki. Tam też niepełnosprawność nie jest dziwna, nie zwraca uwagi, co niestety jeszcze często dzieje się w Polsce. Tam na chorych nikt nie patrzy krzywo.

Dożynki w Przykonia

Najpiękniejszy ciągnik

W Olszówce świętowali zakończenie zbiorów rolnicy z gminy Przykonia. Usłyszeli w tym dniu wieść - Paulina Soldyńska i Bartosz Woźniak wręczyli wójtowi Mirosławowi Broniszewskiemu chleb z tej wsi. Były, momentami dosadne, przyspiewki zespołu „Zgoda ze Smulską”, występ ludowego

Gospodarzem tegorocznych dożynek w gminie Przykonia było sołectwo Olszówka. Uroczystość rozpoczęła się Mszą świętą w intencji ojczyzny pod przewodnictwem ks. Grzegorza Ograbisza – proboszcza parafii Psary, koncelebrowaną przez księży: Franciszka Zygałlińskiego – proboszcza parafii Boleszczyn, Zbigniewa Jaroszyńskiego – proboszcza parafii Janiszew i Pawła Zalewskiego – proboszcza

parafii Kaczki. W trakcie mszy starostowie dożynek wręczyli wójtowi Mirosławowi Broniszewskiemu bochen dożynekowego chleba, który został poświęcony. Ks. Ograbisz poświęcił także trzynaście dożynekowych wieńców.

Starostowie z Bądkowa

Starostami tegorocznych dożynek byli: Paulina Soldyńska z Bądkowa Pierwszego i Bartosz Woźniak z Bądkowa Drugiego. Pani

Paulina pomaga mężowi Krzysztofowi prowadzić gospodarstwo ukierunkowane na chów trzody chlewniej. Wychowuje przy tym trójkę dzieci. W wolnych chwilach dba o domowe akwarium, w którym pływa około stu rybek. Pan Bartosz jest jeszcze kawalerem. Swoje dwudziestohektarowe gospodarstwo, po śmierci ojca, prowadzi z pomocą mamy i rodzeństwa. Specjalizuje się w hodowli bydła



Paulina Soldyńska i Bartosz Woźniak - starostowie dożynek.



Ciągnik z Psar reprezentował będzie gminę na dożynkach powiatowych.

anki w Leonii



jak znak, albo będzie to ten jedyny raz, którego nigdy więcej nie powtórzmy, albo będziemy spełniać marzenia na całego. Od tego się zaczęło – wspomina ze wzruszeniem Rybicka. Minęło 11 lat, a oni dali radość już ponad trzem tysiącom polskich dzieci. Także Justynce z gminy Władysławów.

Justynkai jej piłki

Kiedy państwo Wachowscy usłyszeli o fundacji spełniającej marzenia, zgłosili tam córkę. Ich szesnastoletnia Justynka urodziła się zdrowa. Jako dziecko zachorowała jednak na wirusowe zapalenie opon mózgowych. –W wyniku złego leczenia choroba przeszła w zapalenie mózgu, a teraz widać jej skutki. Niestety nieodwracalne. Czasem lekarze porównują to do mózgowego porażenia dziecięcego, choć ja twierdzą, że to nie do końca tak jest. Justyna nie mówi, ale reaguje, pokazuje czego chce, choć jest niesamodzielna. Nie potrafi też zrozumieć, że czegoś nie może dostać – mówi Maria Wachowska, która opiekuje się córką 24 godziny na dobę. Pomoc ma jedynie w rodzinie.

Justynka uwielbia basen i często jeździ z rodzicami do Turku na pływanię, taki rodzaj rehabilitacji bardzo jej odpowiada. Bardzo lubi też zabawy piłkami, dlatego też grupa dziewczyn z fundacji, poza



Jak w wigilię Bożego Narodzenia... Justyna dostała od fundacji kilkanaście podarunków. Poza tabletem były też jej ulubione piłki.

wymarzonym tabletem, przywiozła niezliczoną ilość piłek, małych i dużych, świecących, z kolcami czy z myszką Miki, którą dziewczynka namiętnie ogląda. Kolorowe piłki rozsypany się po podłodze domu, wywołując uśmiech na twarzy Justynki.

Szukamy chętnych do spełnienia jeszcze jednego marzenia

Drugim, nadal niespełnionym marzeniem Justynki jest riksza. Miała taką, gdy była młodszą, ale z niej wyrosła. To specjalny rower przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych – z przodu wózek, z tyłu rower.

–Ona może siedzieć, a ktoś ją wozi. Kiedyś uwielbiała takie spacerki, zwłaszcza, że mieszkamy na wsi, a wokół są lasy. To dla nas możliwość spędzenia wspólnie czasu, kiedy wybieramy się razem na wycieczkę – opowiada tata Justynki.

Jak zapewnia Kamila Rybicka, fundacja pomaga w spełnianiu marzeń, na które niestety często po prostu nie stać rodziców. –Rodzice najpierw zaspokajają najpilniejsze potrzeby, trzeba leczyć, rehabilitować. Na to wydaje się praktycznie całe domowe budżety, więc na inne rzeczy nie zostaje. Wtedy jesteśmy my – mówi i

choć przyznaje, że nie łatwo jest zdobyć sponsorów czy konkretną rzecz, nie poddają się. Zapowiada też, że już niedługo w Warszawie odbędzie się uroczysta gala, by przed świętami, uzbierać na sto kolejnych marzeń. Fundację można też wspierać na co dzień. Na przykład sms'em – pod numer 7272 o treści „marzenie”. Cena to 2,46 zł (brutto). –Zdarza się, że nie mamy czasu na zbieranie pieniędzy, wtedy korzystamy z puli sms'ów czy przekazywanego nam jednego procenta podatku – mówi współzałożyciel Dziecięcych Fantazji.

Olga Boksa

jęć, a później je oglądać. Jej foto-

atrakcjach, ostatniego dnia pożegnała się z nami i powiedziała „Spełniło się moje marzenie w stu pięćdziesięciu procentach, ja już nie chcę więcej cierpieć, chcę wam podziękować”... I tej nocy zmarła. Tam, w Londynie. To było dla mnie

gnik z Psar

wiele ciepłych słów pod swoim adresem. Starostowie dożynek tegorocznych zbiorów, który ten obiecał dzielić równo i sprzągnąć kabaretu i zespołu disco polo.

mlęczego. Wolne chwile spędza z przyjaciółmi. Marzy o nauce żeglarskiej i podróży do Australii.

Wójt Mirosław Broniszewski powitał licznie przybyłych na dożynki, w tym szczególnie zaproszonych gości. Byli wśród nich: Jan Nowak – wójt gminy Kawęczyn z małżonką, Mirosław Mękarski – wiceburmistrz Turku, Wojciech Rusek – radny powiatowy, Tadeusz Gebler – kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i Janusz Szelański – komendant Komisariatu Policji w Dobrej. Wójt z uznaniem mówił o rolnikach i trudzie ich pracy. Podziękował za dożynkowy bochen chleba i dożynkowe wieńce. Mówił też o gminnych inwestycjach zrealizowanych w okresie pomiędzy dożynkami podkreślając, że możliwe to było dzięki znacznym, pozyskanym z zewnątrz środkom.

Starosta Zbigniew Bartosik podobnie jak w ubiegłym roku zaznaczył, że pomimo licznych zaproszeń na dożynki także z sąsiednich powiatów, wybrał też do gminy Przykona. Wspominał

swoje pierwsze gminne dożynki w 1993 roku, na które zabrał go wójt Broniszewski. Z podziwem mówił o rolnikach, którzy lawirując na granicy opłacalności modernizują swoje gospodarstwa, kupując nowoczesny sprzęt rolniczy. Wójt Mirosław Broniszewski przekazał starostom dożynek listy gratulacyjne i upominki od Andrzeja Grzyba – posła do parlamentu europejskiego i Ireneusza Niewiarowskiego – senatora RP.

Koledzy rają mu żonę

Z przyśpiewkami wystąpił zespół „Zgoda” ze Smulka. Panie skrytykowały polskie stanowisko wobec Rosji, przez co rolnicy nie mogą sprzedawać swoich płodów na wchód. Namawiały przy tym do protestowania w Brukseli. Odniosły się też do lokalnej polityki, a konkretnie zbliżających się wyborów. Ich zdaniem, nie wszyscy radni odliczą się w nowej kadencji, ale z pełnym przekonaniem oznajmiły, że „Bronek” posiedzi w Przykonie do emerytury. Apelowaly też o zmniejszenie radnym diet. Odniosły się też do szpitala, na którego uzdrowienie nikt nie ma recepty.

O policji zaśpiewały: „Policjanci przy kontrolach z niczym się nie liczą, rowerzysta i rolnik są łatwą zdobyczą”. O radnym Krzysztofie Kałużnym ze Smulka zaśpiewały, że choć jeszcze jest kawalerem, to koledzy radni rają mu żonę.

Gdyby ciągnik ciągnął łódkę

W tym roku z wieńcami dożynkowymi przybyły delegacje z sołectw: Lasek, Olszówki, Gąsina, Bądkowa Drugiego, Psar, Wichertowa, Przykony, Żeroniczek, Rogowa, Smulka, Boleszczyna i Radyczyn. Komisja konkursowa pod przewodnictwem ks. Franciszka Zygadlińskiego postanowiła nagrodzić wszystkie. Na dożynki powiatowe wytypowano okazały ciągnik z Psar. Ksiądz Franciszek powiedział, że najchętniej widziałby, aby zamiast wozu ciągnął on łódź, a

taką przygotowało sołectwo Boleszczyn.

Oprócz zespołu Sami Swoi w wystąpiła też gminna orkiestra dęta. Zespół Country Band „Jiii...ha” zaprosił do udziału w festynie na zdrowie. Przy okazji można było zbadać sobie poziom cukru we krwi i jej ciśnienie. Wszędzie były rozstawione kosze z jabłkami. Była to nie tylko okazja do dostarczenia organizmowi dawki witamin, ale także protest wymierzony w prezydenta Rosji. Uczestnicy dożynek bawili się później z kabaretem ludowym „Niecicie” z Żelazkowa oraz na koncercie zespołu „Discover” grający disco polo. Dożynki zakończyła zabawa z DJ-em.

Andrzej R. Tyczyno



Ksiądz Franciszek Zygadliński aktywnie przyłączył się do akcji „Jedź jabłko na złość Putinowi”.



Dopisała pogoda, a co za tym idzie frekwencja.

Judocy z Tuliszkowa

W górach ćwiczyli formę

Uzależnieniom mówimy NIE, takie hasło przyświecało uczestnikom obozu sportowego, który w połowie sierpnia zorganizował Uczniowski Klub Sportowy Judo z Tuliszkowa. W programie trwającego kilka dni wakacyjnego wyjazdu było wiele atrakcji, a także dawka sportowych ćwiczeń i górskich wypraw.

Pod względem sportowym, wspomagał młodych judoków Jacek Jaworski, którego uczestnicy obozu mieli przyjemność gościć. Jaworski (5 dan kodokan judo), najlepszy polski judoka w latach siedemdziesiątych, który 4 dan uzyskał u Hiromi Tomita, to nadal postać nie byle jaka na arenie sportowej. Jest międzynarodowym sędzią judo. -To był wielki zaszczyt dla nas, że kolejna tak wybitna postać polskiego judo udzielała nam lekcji - mówi Michał Gaj, trener tuliszkowskiej sekcji judo, który jednocześnie zapewnia, że spotkanie z Jackiem Jaworskim nie było pierwszym i ostatnim. Współpraca z tym znakomitym polskim judoką będzie bowiem kontynuowana, podobnie jak nadal trwa współpraca z Ryszardem Zeniawą.

Podczas obozu na 3 kyu awans uzyskała Weronika Poprawska i Jakub Szymczak, na 4 kyu awansowała Paula Markiewicz i Mateusz Maślanka.

Ale, że nawet judoka nie samym judo żyje, to po intensywnych ćwiczeniach, przychodził też czas wypoczynku. Na przykład w Tatralandii. Cały dzień spędzony



Zabawa i sportowe zajęcia oraz wyprawy w góry będą wspominać przez najbliższe długie jesienne wieczory uczestnicy obozu koło Zakopanego.

na ekstremalnych zjeżdżalniach sprawił dzieciakom wiele radości, zapewniając wiele przeżyć i przysparzając wspaniałych wrażeń. Nie mogło zabraknąć także górskich wędrówek, sekcja wybrała się na zwiedzanie Orawki, aż pod szczyt Danielki (851m n.p.m.). Po drodze aż dech zapierały przepiękne widoki nie tylko przyrody, ale także kamiennych figur czy kapliczek. Wspinaczka na Danielkę była jedynie rozgrzewką przed zaplanowaną wędrówką na Babią Górę, która wznosi się już na wysokość 1725 m n.p.m. Szlak jest bardzo wymagający, ale wynagradzał wszystko pięknymi widokami. Choć było ciężko, to jednak warto - wspominają judocy.

Oprócz wypraw na górskie szlaki w obozie odbywało się sporo innego rodzaju zajęć - w tym także plastyczne, skierowane do tych najmłodszych uczestników. A wieczorami wszyscy spotkali się przy ognisku lub podczas dyskoteki.



Mimo wyczerpujących treningów sportowych, i równie męczących wypraw, nie było judoki, któremu brakłoby sił na tańce.

Obóz wspierał Urząd Gminy i Miasta w Tuliszkowie oraz prezes firmy IzoSerwis, Jakub Kowal-

czyk. -Przypomnę, że była to kolejna akcja z programu „Uzależnieniom mówimy nie”, które realizuje samorząd Tuliszkowa. A od września zapraszamy na zajęcia judo, będzie kolejny nabór do naszej sekcji - mówi Michał Gaj. ika

III liga - Gr. II

4. kolejka

Centra - Victoria	5-0
Polonia - Włocłavia	3-0
Warta - Ostrovia	2-0
Chelmińska - Tarnovia	3-1
Pogoń - Sokół	1-0
Unia S - Start	2-0
Lech II - Nielba	0-1
Jarota - Unia SK	1-0
Sparta - Wda	3-2

5. kolejka awansem

Nielba - Jarota	2-2
-----------------	-----

Tabela

1. Nielba Wągrowiec	5	13	10-3
2. Centra Ostrów Wlkp.	4	12	14-2
3. Start Warlubie	4	9	7-3
4. Sparta Brodnica	4	9	8-6
5. Sokół Kleczew	4	7	8-4
6. Ostrovia Ostrów Wlkp.	4	7	8-5
7. Warta Poznań	4	7	4-3
8. Jarota Jarocin	5	7	7-7
9. Unia Swarzędz	4	6	8-7
10. Wda Świecie	4	6	5-5
11. Polonia Środa Wlkp.	4	6	5-6
12. Chelmińska Chelmo	4	3	6-7
13. Lech II Poznań	4	3	2-4
14. Tarnovia Tamowo Podg.	4	3	3-6
15. Pogoń Mogilno	4	3	3-7
16. Unia Solec Kujawski	4	3	4-10
17. Victoria Września	4	2	4-10
18. Włocłavia Włocławek	4	1	2-13

W 5. kolejce (06.09)

Wda - Centra, Unia SK - Sparta, Start - Lech II, Sokół - Unia S, Tarnovia - Pogoń, Ostrovia - Chelmińska, Victoria - Polonia, Warta - Włocłavia

IV liga - Gr. Pół.

4. kolejka

Włóknarz - Obra	1-2
LKS Ś - Olimpia	7-1
LKS G - Orzeł	5-3
Grom - Piast	3-1
Górnik - Victoria	4-1
SKP - Polonia	1-1
Biały Orzeł - Dąbroczanka	2-1
PKS - Kania	3-2

Tabela

1. Obra Kościan	4	12	16-2
2. LKS Ślesin	4	10	16-3
3. Polonia 1912 Leszno	4	10	15-2
4. SKP Słupca	4	10	8-2
5. Górnik Konin	4	7	6-3
6. PKS Racot	4	7	10-9
7. Victoria Ostrzeszów	4	5	6-7
8. Biały Orzeł Koź Wlkp.	4	5	6-8
9. Włóknarz Kalisz	4	4	7-6
10. Dąbroczanka Pępowo	4	4	3-5
11. Grom Wolsztyn	4	4	6-10
12. LKS Gołuchów	4	4	5-12
13. Orzeł Mroczerz	4	3	6-14
14. Kania Gostyń	4	1	3-8
15. Olimpia Koło	4	1	4-13
16. Piast Kobylin	4	1	1-14

W 5. kolejce (06-07.09)

Kania - Włóknarz, Dąbroczanka - PKS, Polonia - Biały Orzeł, Victoria - SKP, Górnik - Piast, Orzeł - Grom, Olimpia - LKS G, Obra - LKS Ś

Klasa Okręgowa

3. kolejka

ZKS - Wilki	1-4
GKS - Sparta	3-1
Polonia - Kasztelania	1-2
Warta Krz. - Warta D	0-1
Płomień - Polonus	2-3
Warta Kr. - Górnik	1-2
Orzeł - Hetman	4-1
Błękitni - Polanin	1-3

Tabela

1. Warta Dobrów	3	9	11-4
2. Kasztelania Brudzew	3	9	5-2
3. Polanin Strzałkowo	3	7	11-4
4. Wilki Wilczyn	3	7	7-2
5. Płomień Nekla	3	6	10-6
6. Górnik Kłodawa	3	6	4-5
7. Sparta Orzechowo	3	4	5-5
8. Warta Kramsk	3	4	5-5
9. Warta Krzymów	3	3	4-3
10. GKS Sompolno	3	3	7-8
11. Polonia Golina	3	3	5-7
12. Orzeł Grzegorzew	3	3	6-9
13. Błękitni Mąkolno	3	3	3-6
14. Polonus Kaz. Bis.	3	3	5-10
15. Hetman Orchowo	3	0	4-10
16. ZKS Zagórów	3	0	3-9

W 4. kolejce (06-07.09)

Wilki - Polanin, Hetman - Błękitni, Górnik - Orzeł, Polonus - Warta Kr., Warta D - Płomień, Kasztelania - Warta Krz., Sparta - Polonia, ZKS - GKS

Klasa A - Gr. 1

1. kolejka

SKP II - GKS	8-3
Czarni - Zjednoczeni	2-0
Warta P - Strażak	2-4
Warta R - Tulisza	0-2
Sokół II - Czarni	4-3
Orlik - Orły	8-2

Tabela

1. Orlik Miłosław	1	3	8-2
2. SKP II Słupca	1	3	8-3
3. Strażak Licheń Stary	1	3	4-2
4. Sokół II Kleczew	1	3	4-3
5. Czarni Brzeźno	1	3	2-0
6. Tulisza Tuliszków	1	3	2-0
7. Czarni Ostrowite	1	0	3-4
8. Warta Pyzdry	1	0	2-4
9. Warta Rumin	1	0	0-2
10. Zjednoczeni Rychwał	1	0	0-2
11. GKS Lisewo	1	0	3-8
12. Orły Huta Łukomska	1	0	2-8

W 2. kolejce (06-07.09)

SKP II - Orły, Czarni - Orlik, Tulisza - Sokół II, Strażak - Warta R, Zjednoczeni - Warta P, GKS - Czarni

Klasa A - Gr. 2

1. kolejka

Orzeł - Sparta	2-3
Baszta - Teleszyna	3-4
GKS - Górnik	2-3
Grom - Wicher	0-3
SRW - Kasztelania II	2-5
Osiek Wielki - Nałęcz	3-2

Tabela

1. Kasztelania II Brudzew	1	3	5-2
2. Wicher Dobra	1	3	3-0
3. Teleszyna Przykona	1	3	4-3
4. Górnik Wierzbinek	1	3	3-2
5. Osiek Wielki	1	3	3-2
6. Sparta Barłogi	1	3	3-2
7. Baszta Przedecz	1	0	3-4
8. GKS Olszówka	1	0	2-3
9. Orzeł Kawęczyn	1	0	2-3
10. Nałęcz Babiak	1	0	2-3
11. SRW Łuczywno	1	0	2-5
12. Grom Malanów	1	0	0-3

W 2. kolejce (06-07.09)

Sparta - Nałęcz, Kasztelania II - Osiek Wielki, Wicher - SRW, Górnik - Grom, Teleszyna - GKS, Orzeł - Baszta

OGŁOSZENIE**BURMISTRZ MIASTA TURKU**

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu **10 października 2014 r. o godzinie 10⁰⁰** w Urzędzie Miejskim w Turku przy ulicy Kaliskiej 59 (II piętro – sala konferencyjna im. Solidarności) odbędzie się

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, oznaczonej w obrębie „C” ewidencji gruntów miasta Turku numerami geodezyjnymi: **1110, 1111, 1112, 1113 i 1114/2 o łącznej pow. 0,3767 ha, położonej w Turku przy ul. Słonecznej.**

Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Turku Etap-I pn. „Rejon ul. Słonecznej” przedmiotowa nieruchomość stanowi teren zabudowy usługowej z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczonej na rysunku planu symbolem 2U/MN.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na zbycie przedmiotowej nieruchomości ogłoszony został w terminie 12.08.2011 r., drugi w dniu 14.11.2011 r., trzeci 23.05.2014 r., i czwarty 09.07.2014 r.

Cena wywoławcza nieruchomości stanowi 193.000,00 zł (słownie: sto dziewięćdziesiąt trzy tysiące złotych) brutto.

Do przetargu mogą przystąpić podmioty stosunków cywilnoprawnych, w tym cudzoziemcy na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. nr 167, poz. 1758).

Pełnomocnik działający w przetargu w imieniu mocodawcy winien legitymować się pełnomocnictwem w formie aktu notarialnego.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w pieniądzu, w wysokości **20.000,00 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych)**, w terminie do **6 października 2014 r.** na rachunek Urzędu Miejskiego w Turku w Banku Zachodnim S.A. WBK O/Turek nr 68 1090 1229 0000 0000 2201 3982 przy czym wpłata wadium nie powoduje naliczenia odsetek od zdeponowanej kwoty. **Za datę wpłaty wadium uważa się datę uznania w/w rachunku bankowego.**

Wadium zwraca się niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu, na konto bankowe z którego dokonano jego wpłaty. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Uczestnik przetargu (pełnomocnik) zobowiązany jest przedłożyć komisji przetargowej dowód wpłaty wadium, dowód tożsamości, a w przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, a podlegających wpisom do rejestrów – aktualny wypis z rejestru lub właściwe pełnomocnictwa.

Wpłacenie wadium równoznaczne jest z zapoznaniem się z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r., Nr 207, poz. 2108 z późn. zm.).

Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu podlega zapłacie jednorazowo nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność w formie aktu notarialnego.

Nabywca ponosi koszty związane z okazaniem granic nieruchomości.

Oplaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego oraz założeniem i wpisem do księgi wieczystej w całości ponosi nabywca nieruchomości.

Burmistrz zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Turku (pokój 118), tel: 63 289 61 64. **Ogłoszenie o przetargu umieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Turku www.bip.miastraturek.pl**

z132/ka

OGŁOSZENIE**BURMISTRZ MIASTA TURKU**

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu **15 października 2014 r. o godzinie 10⁰⁰** w Urzędzie Miejskim w Turku przy ulicy Kaliskiej 59 (II piętro – sala konferencyjna im. Solidarności) odbędzie się

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, oznaczonej w obrębie „C” ewidencji gruntów miasta Turku numerem geodezyjnym **1118/7 o pow. 0,2071 ha, położonej w Turku przy ul. Słonecznej.**

Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Turku Etap-I pn. „Rejon ul. Słonecznej” przedmiotowa nieruchomość stanowi teren zabudowy usługowej i mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczonej na rysunku planu symbolem 7U,MN.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na zbycie przedmiotowej nieruchomości ogłoszony został w terminie 12.08.2011 r., drugi 28.11.2011 r., trzeci 30.12.2013 r. czwarty 30.05.2014 r., piąty 09.07.2014 r.

Cena wywoławcza nieruchomości stanowi 110.000,00 zł (słownie: sto dziesięć tysięcy złotych) brutto.

Do przetargu mogą przystąpić podmioty stosunków cywilnoprawnych, w tym cudzoziemcy na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. nr 167, poz. 1758).

Pełnomocnik działający w przetargu w imieniu mocodawcy winien legitymować się pełnomocnictwem w formie aktu notarialnego.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w pieniądzu, w wysokości **10.000,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych)**, w terminie do **8 października 2014 r.** na rachunek Urzędu Miejskiego w Turku w Banku Zachodnim S.A. WBK O/Turek nr 68 1090 1229 0000 0000 2201 3982 przy czym wpłata wadium nie powoduje naliczenia odsetek od zdeponowanej kwoty. **Za datę wpłaty wadium uważa się datę uznania w/w rachunku bankowego.**

Wadium zwraca się niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu, na konto bankowe z którego dokonano jego wpłaty. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Uczestnik przetargu (pełnomocnik) zobowiązany jest przedłożyć komisji przetargowej dowód wpłaty wadium, dowód tożsamości, a w przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, a podlegających wpisom do rejestrów – aktualny wypis z rejestru lub właściwe pełnomocnictwa.

Wpłacenie wadium równoznaczne jest z zapoznaniem się z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r., Nr 207, poz. 2108 z późn. zm.).

Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu podlega zapłacie jednorazowo nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność w formie aktu notarialnego.

Nabywca ponosi koszty związane z okazaniem granic nieruchomości.

Oplaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego oraz założeniem i wpisem do księgi wieczystej w całości ponosi nabywca nieruchomości.

Burmistrz zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Turku (pokój 118), tel: 63 289 61 64. **Ogłoszenie o przetargu umieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Turku www.bip.miastraturek.pl**

z133/ka

**K O M U N I K A T
FESTYN „SZTUKA NA ULICY”**

Miejski Dom Kultury w Turku informuje wszystkich użytkowników pojazdów, że w dniu **07 września (niedziela) 2014 r.** w związku z przygotowaniem do festynu „SZTUKA NA ULICY” nastąpi zamknięcie ruchu drogowego od godz. 6.00 na Placu Wojska Polskiego oraz dróg dojazdowych do Placu Wojska Polskiego: ul. 3 Maja (od ul. Browarnej do Placu Wojska Polskiego), zamknięcie wjazdu na Plac Wojska Polskiego z Placu Sienkiewicza. W godz. od 13.00 do 22.00 zamknięcie ulic Szeroka (na wysokości OHP) i Wąska.

Od godz. 13.00 do godz. 3.00 dnia następnego nastąpi całkowite zamknięcie Placu Wojska Polskiego dla ruchu kołowego.

Za związane z realizacją tego przedsięwzięcia niedogodności **przepraszamy** mając nadzieję, że spotkamy się ze zrozumieniem i akceptacją dla naszych planów. Szczególnie gorąco prosimy mieszkańców Placu Wojska Polskiego i okolic o wyrozumiałość dla uczestników zgromadzonych na festynie oraz o udział we wspólnej zabawie.

ORGANIZATOR

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /tj. Dz.U. z 2010 r. Nr 102 poz. 651 ze zm./

**WÓJT GMINY
KAWĘCZYN**

informuje, że w terminie od dnia **27.08.2014 r.** do **16.09.2014 r.**

w siedzibie Urzędu Gminy Kawęczyn został wywieszony **wykaz nieruchomości gruntowych**

niezabudowanych przeznaczonych do oddania w dzierżawę na okres 3-ch lat w następujących miejscowościach:

- 1.Kawęczyn - dz. 405 o pow. 0,56 ha
- 2.Siedliska - dz. 118 o pow. 0,51 ha
- 3.Siedliska - dz. 148 o pow. 0,74 ha

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Kawęczynie /pokój nr 14 / tel. 63 288 59 24.

z135/ika

**Posezonowa
wyprzedaż****nagrobków z ekspozycji**

w promocyjnych cenach z montażem

Nagrobki: 1-osobowe od 2.300 zł

2-osobowe od 4.000 zł

KAS-KAM Kawczyński Sławomir

Filia Turek, Al. Jana Pawła II/3e

Tel. 63-289-32-62

Sieradz, ul. Sienkiewicza 98

Tel. 43/822-58-54, 601-356-922

Sun Day www.sunday-okna.pl
Zdzisław Krzesiński tel. 63 280 20 24

Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)



OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

AMBERTERM
rewolucja na rynku okien energooszczędnych
U_w = 0,58*

* dotyczy okna
referencyjnego
o wymiarach
1230x1480mm

**Pakiet
szybowy
SUNENERGY+**

o niespożytej
jasności
i neutralnej barwie

VIKING DRZWI KOMPOZYTOWE
Najwyższa jakość na pokolenia !!

VEKA, SCHUCO, Aluplast, KBE
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS, MACO



DRZWI WEWNĘTRZNE i ZEWNĘTRZNE i P.POŻ

POLSKONE DRE ERKADO BAR-TON WIKED h.tenso

BALUSTRADY, BRAMY GARAŻOWE, ROLETY

KRISPOL

Dyrektor Czerwiński wyjaśnia...

Nie wszyscy pracownicy mają zastrzeżenia do tego konkursu

W numerze 31 Echa Turku opublikowaliśmy materiał zatytułowany „W szpitalu wrze, a ... Policja przygląda się konkursowi na transport”. Zdaniem dyrektora szpitala Pawła Czerwińskiego, pojawiły się w nim „nieścisłości”, dlatego postanowił je wyjaśnić nadsyłając do nas list. Jego cześć publikujemy poniżej.



Będą oszczędności

Konkurs ofert prowadzony był na zasadach określonych przez przepisy ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej (Dz. U. z 2013 r., poz. 217 z późn. zm.) oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.), a zatem zgodnie z obowiązującym prawem. Przed rozstrzygnięciem konkursu ofert przeprowadzono również wstępną analizę dotyczącą planowanego ograniczenia kosztów jakie nastąpiłyby po wyborze oferty na przedmiotowy samochodowy transport sanitarny. Przeprowadzenie konkursu na samochodowy transport sanitarny było jak najbardziej celowe, zwłaszcza mając na względzie trudną sytuację ekonomiczną Szpitala, by ograniczyć koszty jego funkcjonowania, przy zachowaniu uczciwej konkurencji i transparentności w wydawaniu środków publicznych, co zapewnił przeprowadzony konkurs ofert. Jestem przekonany, że spodziewane korzyści finansowe dla tureckiego Szpitala rządu kilkudziesięciu tysięcy złotych miesięcznie pojawią się w bliskiej przyszłości.

Dyrektor Majda po prostu nie przyszedł
Niezgodnie z rzeczywistością zo-

stało również opisane w artykule zachowanie Dyrektora ds. Lecznictwa Waldemara Majdy, który uczestniczył w posiedzeniu komisji konkursowej w dniu 18 lipca 2014 roku o godz. 12.00. Na posiedzeniu komisji konkursowej o tej godzinie oprócz dr Majdy jako przewodniczącego obecny również był z-ca przewodniczącego i dwóch członków komisji. W trakcie posiedzenia dr Majda opuścił salę konferencyjną na ok. 20 minut, w tym czasie rozmawiając z kimś cały czas przez telefon. Po powrocie na posiedzenie komisji dr Majda po ustnym wyjaśnieniu wątpliwości przez członków komisji stwierdził, że ma w swoim komputerze dane dotyczące kosztów, którym chce się bliżej przyjrzeć, w związku z czym na jego wniosek posiedzenie komisji konkursowej zostało przełożone na godz. 14.30 tego samego dnia. O godz. 14.30 ponownie odbyło się posiedzenie komisji, lecz bez przewodniczącego dr Majdy, który nie pojawił się na nim. Na tym posiedzeniu obecny był z-ca przewodniczącego i dwóch członków komisji, zachowane zostało kworum, więc nie było żadnych przeszkód prawnych, aby konkurs rozstrzygnąć.

Protestują tylko ci, co korzystali

Nieprawdą jest, że pracownicy szpitala mają zastrzeżenia, co do prawidłowości przeprowadzonego konkursu. Zastrzeżenia mają wyłącznie pracownicy, którzy dotychczas wykonywali zadania związane

z obsługą transportu sanitarnego. W dniu 1 sierpnia 2014 roku związki zawodowe działające przy SP ZOZ w Turku otrzymały zawiadomienia o zamiarze wypowiedzenia umów o pracę siedmiu pracownikom zatrudnionym na stanowisku sanitariuszy prowadzących pojazdy sanitarne. Do dnia dzisiejszego w/w nie otrzymali wypowiedzeń umów o pracę, ponieważ do chwili obecnej wszyscy przebywają na zwolnieniach lekarskich. Samochodowy transport sanitarny w zakresie transportu specjalistycznego (zadanie III) i transportu zwykłego (zadanie IV) nie stanowi odrębnego przedmiotu umów zawieranych z przez NFZ ze świadczeniodawcami. Oznacza to, że świadczeniodawca (w tym przypadku SP ZOZ Turek) w ramach środków finansowych określonych w umowie z NFZ jest zobowiązany do zapewnienia usług transportu sanitarnego w przypadkach określonych w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Dla wyjaśnienia podaję, że transport sanitarny to przewóz osób albo materiałów biologicznych i materiałów wykorzystywanych do udzielania świadczeń zdrowotnych, wymagających specjalnych warunków transportu.

Transport sanitarny specjalistyczny tj. międzyszpitalny dotychczas utrzymywany był przez 24 godziny na dobę. Koszt osobowy zespołu 3-osobowego wynosił 84 zł. Obecnie ten koszt kształtuje się

w wysokości 50 zł za cały zespół. Ponadto obecnie SP ZOZ płaci za faktyczne wykonanie usług, a nie za samą gotowość. Nie zachodzi ponadto potrzeba wynajmu karetki pogotowia i kosztów jej utrzymania. Firma Bobomed złożyła najkorzystniejszą ekonomicznie ofertę i dlatego została wybrana.

Bobomed nie odmawia

Nieprawdą jest również, że firma Bobomed odmawia wykonania zadań, na które zawarła umowę. Odmowa dotyczyła przypadków w stanie bezpośredniego zagrożenia życia pacjentów, gdzie świadczenia udzielały zespoły specjalistyczne Państwowego Ratownictwa Medycznego (lekarz systemu, pielęgniarka systemu, ratownik medyczny). Bobomed Inwest Sp. z o.o. z siedzibą w Kaliszu w przesłanym do Dyrektora SP ZOZ w Turku oświadczeniu z dnia 11 sierpnia 2014 roku wskazał, że nieprawdziwe wiadomości zawarte w przedmiotowym artykule pomawiają i naruszają dobre imię spółki. Bobomed przesłał również treść rozmów telefonicznych zarejestrowanych na rejestratorze rozmów, dotyczących odmowy przyjęcia zgłoszeń i potwierdzających konieczność wysłania do tych pacjentów znajdujących się w stanie zagrożenia życia karetek systemowych, a nie karetek Bobomedu. Nadto kaliska spółka w przesłanym piśmie wskazała, że przy dużej liczbie transportów, dysponuje dodatkowe karetki ze swego kaliskie-

go oddziału, mimo że umowa z SP ZOZ w Turku tego nie przewiduje. Bobomed zaprzeczył również, aby jakiegokolwiek transporty nie były realizowane w czasie przewidzianym umową ze szpitalem.

Odnosząc się do sugestii członków Zarządu Powiatu, abym nie podejmował kroków w sprawie konkursu do czasu wyjaśnienia sytuacji, zauważam, że odmowa podpisania umowy z Bobomed Inwest Sp. z o.o., wybranym uprzednio w konkursie ofert mogłaby narazić Szpital na dodatkowe roszczenia odszkodowawcze powstałe w wyniku odmowy zawarcia umowy przez szpital.

Program naprawczy – to nie moja wina

Natomiast w kwestii niemożności realizacji przyjętego programu naprawczego, wyjaśniam że mimo podjętych starań i działań wiele spraw było niezależnych ode mnie np. brak zgody lekarzy na obniżenie ich wynagrodzeń czy sprzeciw związków zawodowych na zawieszenie odpisu na ZFSS, co znacznie pogorszyło sytuację ekonomiczną szpitala, a było zakładane w programie naprawczym. Nadto trudną sytuację ekonomiczną szpitala pogłębiło obniżenie o ponad 0,5 mln zł wartości kontraktu z NFZ, co również nie było przewidywane. Nie sposób także pominąć braku możliwości powiatu tureckiego na poręczenie kredytu dla szpitala w wysokości 4,5 mln zł, co spowodowało że SP ZOZ w Turku zmuszony został zaciągnąć niższy kredyt i to na mniej korzystnych warunkach niż w sytuacji, gdyby powiat poręczył kredyt dla szpitala. Wobec powyższego celowe i ekonomicznie uzasadnione było szukanie przez szpital oszczędności poprzez ogłoszenie konkursu na transport sanitarny, dzięki któremu SP ZOZ w Turku w dłuższej perspektywie czasowej osiągnie oszczędności rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych miesięcznie.

Paweł Czerwiński
dyrektor SP ZOZ w Turku

Latem w Powidzu

Przybyło samurajów

Ponad 80 zawodników uczestniczyło w letnim obozie kyokushin w Powidzu. Oprócz wodnych i słonecznych kąpielii, młodzi sportowcy poznawali tajniki treningów crossfitowych, zdawali egzaminy na mistrzowskie pasy a także przeszli test samuraja.

Obóz nad jeziorem Powidz-kim, najczystszy i jednym z najpiękniejszych akwenów w Wielkopolsce, zorganizowano już po raz dwudziesty. W tym roku, oprócz karateków, uczestniczyli w nim także zawodnicy judo i kickboksery. Zajęcia prowadzili shihan Dariusz Jasiakiewicz, sensei Maciej Kowalczyk, Sebastiana Szewczyk, Kamil Więclawek, Artur Mikołajczak i Robert Gruszka.

Pogoda zazwyczaj sprzyja sportowcom – letnikom, jednak w tym roku była wręcz idealna. Pozwoliło to na dokładne zaplanowanie wypoczynku - zarówno treningów, jak i pozostałych, bardziej rygorystycznych elementów wyjazdu.

Pod okiem szkoleniowców młodzi sportowcy szkolili elementy karate, kickboxingu, mōden combat i judo. Starsi zawodnicy poznawali tajniki treningów crossfitowych, które prowadził multimedalista mistrzostw Polski i uczestnik mistrzostw świata i Europy Maciej Kowalczyk. Nie zabrakło gier i zabaw oraz wycieczek koleją wąskotorową wokół jezior. A bliskość boisk Orlika zachęcała do rozgrywania turniejów piłkarskich. Jednak najwięcej emocji wzbudziły tradycyjne treningi w jeziorze i trening nocny.

Na zakończenie obozu dla nowicjuszy odbył się bardzo rygorystyczny chrzest na samuraja. Stałym punktem powidzkich

wyjazdów jest też ognisko, organizowane na górze zamkowej, podczas którego prezentują się obozowe kabarety.

W tym roku obozowiczów odwiedził sponsor klubu, Antoni Zesiuk, właściciel zakładu produkcji lodów i mrozonek. Został przywitany z radością, zwłaszcza, że przywiózł ze sobą wielkie

lody, które zniknęły w trymiga. W ostatnim dniu uczestnicy przeszli egzamin na wyższe pasy według zasad OZKP.

Opiekę pedagogiczną sprawowała Bożena Jasiakiewicz, a nad bezpieczeństwem wszystkich czuwała pielęgniarka Hanna Fret. Wyjazd dzieciaków do Powidza wsparły samorządy Turku,

Tuliszkowa i Malanowa a także OSP Turek, sklep Sportowy z ulicy 3 Maja, PGKiM Turek i wielu innych anonimowych darczyńców. Zdjęcia z obozu można obejrzeć na www.karate.turek.net.pl Tam też znajdują się informacje o nowym naborze do sekcji sportowych i rekreacyjnych klubu.

ika



W tegorocznym obozie kyokushin w Powidzu uczestniczyło 80 młodych zawodników.

ECHO UNIEJOWA

Przedwyborcze dywagacje

Burmistrz Kaczmarek zmienił zdanie, czy blefował?

Czyżby deklaracje burmistrza Józefa Kaczmarka, że nie będzie ubiegał się o reelekcję okazały się blefem? Jak się dowiedzieliśmy, podczas posiedzenia komisji Rady Miejskiej oznajmił on, że będzie kandydował. Zaprosił też radnych, aby startowali pod szyldem jego komitetu wyborczego.

Burmistrz Józef Kaczmarek już ponad rok temu powiedział nam, że nie musi być burmistrzem. Mówił też o innych możliwościach jego kariery zawodowej. Późniejsze jego deklaracje rezygnacji z ubiegania się o reelekcję mieszkańcy gminy przyjęli z niedowierzaniem. Niełatwo jest przecież znaleźć pracę za 156.829 zł rocznie, bo tyle zarobił burmistrz Kaczmarek w 2013 roku). Na dodatek pracę tak eksponowaną, także medialnie.

Radni zapewne w większości odpowiedzą na propozycję burmistrza, który dba o to, aby ich praca społeczna była godziwie wynagradzana. Poza Władysławem Ciesielskim i Krzysztofem Janiakiem wszyscy odnotowali w ubiegłym roku wzrost poborów z tytułu diet. Niektórzy

nawet znaczny. Uzależnione jest to od liczby posiedzeń i pełnionych funkcji. Prezentuje to tabela.

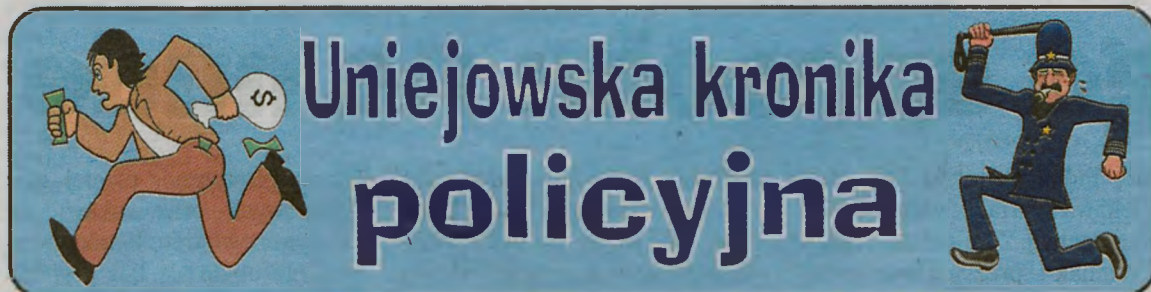
Z pewnością w tym roku nie braknie chętnych, by podzielać na rzecz gminy za takie pieniądze zwłaszcza, że co bardziej

uroczyste posiedzenia kończą się szwedzkimi stołami i obiadami. Radni są też zapraszani na inne imprezy, a w ubiegłym roku

wraz z sołtysami na bal sylwestrowy. Jak się dowiedzieliśmy, trzy osoby rozważają staniecie w szranki z Józefem Kaczmarmkiem. Pierwszym z nich jest Grzegorz Antosik, jego były zastępca. Kto go namówił na ten krok - nie wiemy. Ale jak nas poinformowano miał ostatnio przybyć do Uniejowa, by prowadzić rozmowy w tej sprawie. Na kandydowanie zdecydowała się także Beata Klejman. Jak sama głosi, nie dla burmistrzowskich apanaży, ale rozbitcia miejscowych układów. Ma o tym poinformować podobno wkrótce. Trzecim kandydatem może być Mariusz Koziński, doświadczony już samorządowiec, a co najważniejsze posiadający liczne kontakty w województwie, które mogą przydać się w rozwoju gminy Uniejów.

Andrzej R. Tyczyno

Diety radnych Rady Miejskiej w Uniejowie w 2012 i 2013 roku					
Imię i nazwisko	Funkcja	Dochód roczny z diet w 2012 r.	Średnia miesięczna z diet w 2012 r.	Dochód roczny z diet w 2013 r.	Średnia miesięczna z diet w 2013 r.
Janusz Kosmalski	przewodniczący rady	19 872	1 656	24.900	2 075
Sławomir Goszczyk	wiceprzewodniczący	6 279	523,25	6 734	561,16
Marian Jaszczura	wiceprzewodniczący	6 118	509,83	6 734	561,16
Krzysztof Bielawski	przew. komisji	6 279	523,25	6 794	566,16
Tomasz Wójcik	przew. komisji	6 118	509,83	8 204	683,67
Lucjan Łukasik	przew. komisji	5 957	496,41	6 104	508,67
Krystyna Kowalczyk	radna	6 348	529,00	6 894	574,50
Elżbieta Białczak	radna	6 210	517,50	6 672	556,00
Miroslaw Madajski	radny	6 210	517,50	6 312	526,00
Wojciech Głowacki	radny	5 520	460,00	5 274	439,50
Krzysztof Janiak	radny	5 382	448,50	5 274	439,50
Tadeusz Warych	radny	5 106	425,50	5 232	436,00
Marek Cybulski	radny	4 968	414,00	5 052	421,00
Władysław Ciesielski	radny	4 830	402,50	3 432	286,00
Grzegorz Kucharczyk	radny	4 278	356,50	4 872	406,00



Zderzenie osobówki z ciągnikiem

W poniedziałek, 25 sierpnia, około godziny 14.35 doszło do wypadku drogowego w Stanisławowie, gmina Uniejów. Kierujący samochodem osobowym marki Daewoo Nexia 54-letni mieszkaniec Katowic, podczas manewru wyprzedzania, nie upewnił się co do możliwości jego wykonania i

wymusił pierwszeństwo przed jadącym z przeciwnego kierunku ciągnikiem rolniczym marki Zetor. Doprowadził tym samym do zderzenia pojazdów. W jego wyniku, 77-letni traktorzysta doznał ogólnych potłuczeń oraz urazu głowy i został przewieziony do szpitala w Poddębicach. Kierowca samochodu osobowego

wyszedł z wypadku bez szwanku. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Jednymi z pierwszych, którzy pojawili się na miejscu wypadku byli strażacy OSP Uniejów. Ich zadaniem było zabezpieczenie miejsca wypadku, kierowanie ruchem i uprzątnięcie z jezdni płynów eksploatacyjnych, które wyciekły z pojazdów. (art)



Daewoo zderzył się z Zetorem.

Nietrzeźwi rowerzyści

W poniedziałek, 25 sierpnia, tuż po północy, policjanci zatrzymali w poduniejowskim Balinie osiemnastolatka jadącego rowerem. Po zbadaniu alkomatem okazało się, że ma ponad pół promila alkoholu w organizmie.

Tego samego dnia tuż po godzinie 18.00 policjanci dostrzegli niepewnie jadącego ulicą Sienkiewicza w Uniejowie rowerzystę, którego postanowili skontrolować. Ich przeczcucia okazały się słuszne. Ten 52-letni

mężczyzna miał 1,44 promila w organizmie alkoholu. Teraz obydwa panowie odpowiedzą za jazdę w stanie nietrzeźwości. Grozi im za to kara do roku pozbawienia wolności. (art)

Niepełnosprawni trenują karate

Pod okiem siedmiokrotnego mistrza świata Macieja Grubskiego (6 dan) rozpoczęło treningi karate dwudziestu uczestników zajęć Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Czepowie. Projekt, który rozpoczął się 25 sierpnia zakończy się w grudniu prezentacją nabytych umiejętności.

Sport jest stałym elementem zajęć w Powiatowym Środowiskowym Domu Samopomocy w Czepowie. W niedzielę (25 sierpnia) Centrum Promocji Sportu i Rekreacji „DRAGON” z Poddębic rozpoczęło tam realizację projektu pod nazwą „Wielopłaszczyznowa stymulacja poprzez treningi karate”. Pierwsze treningi prowadzone przez Macieja Grubskiego (6 dan) – sześciokrotnego mistrza świata w karate, a zarazem kierownika

czepowskiego PŚDS odbyły się 26 i 28 sierpnia. Bierze w nich udział dwadzieścioro osób niepełnosprawnych intelektualnie. *–Ta forma terapii ruchowej jest czwartą edycją zajęć skierowanych do osób niepełnosprawnych z powiatu poddębickiego i łączyckiego, realizowanych przez CPSiR „Dragon” – mówi Maciej Grubski. –Treningi odbywać się będą dwa razy w tygodniu. Ponadto beneficjenci wezmą udział w zajęciach psychoedukacyjnych, które przybli-*



Czepowscy uczestnicy nowego projektu CPSiR „Dragon”.



Trening na świeżym powietrzu pod okiem Macieja Grubskiego.

zą kwestie odrębności kulturowej wschodu, obyczajów, mentalności, orientalnych rytuałów, szkół walki i zasad w nich obowiązujących.

Jak się dowiedzieliśmy uczestnicy zajęć odwiedzą w październiku Centrum Japońskich Sportów i Sztuk Walki Dojo w Starej Wsi (powiat radomszczański), które leży w sercu malowniczego Przedborskiego Parku Krajo-
brazowego. W grudniu, podczas Integracyjnego Gwiazdkowego

Turnieju Karate corocznie organizowanego przez CPSiR Dragon w Poddębicach, niepełnosprawni zaprezentują nabyte umiejętności.

Oficjalnie projekt zakończy się w dniu 19 grudnia 2014 roku. Projekt może być realizowany dzięki wsparciu finansowemu, otrzymanemu w drodze konkursu ofert z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. (art)

Koniec letniego sposobu na nudę

W gminie Uniejów zakończyła się wakacyjna akcja „Letni sposób na nudę”, kierowana do dzieci, które nie wyjechały na letni wypoczynek. Prowadzono ją w Uniejowie i filiach bibliotecznych w terenie.

Ostatnie sierpniowe dni wakacyjnego wypoczynku, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna i Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury starały się dzieciom jak najbardziej umilić. Na zajęciach z Panią Kredką dzieciaki tworzyły ramki do zdjęć oraz dowiedziały się czym jest rzeźba, a czym płaskorzeźba. Dla lepszego zobra-

zowania różnic pomiędzy nimi, odbijały dłonie w gipsie i tworzyły cudaki z baloników.

Odbyły się też spotkania z ciekawymi ludźmi. Wielką atrakcją była wizyta w MGOK członków zespołu „Ranores”. Państwo Urszula i Zdzisław Wszolkowie oraz ich syn Mansandro – znani indiańscy, przybliżyli dzieciom kul-

turę Indian Ameryki Północnej. Ciekawa była także wizyta w Izbie Regionalnej. Z kolei tam Urszula Urbaniak – prezes Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa - podzieliła się z nimi swoją pasją do historii ich małej, gminnej ojczyzny. W Zagrodzie Młynarskiej spotkali się z Filipem Tomaszewskim, pomysłodawcą i projektantem tego ciekawego miejsca.

Podczas zajęć teatralnych wykonywano kukielki ze spinaczy biurowych. Podczas zajęć nazwanych „Letnie kino”, dzieci

malowały kadry filmu do wiersza „Kaczka Dziwaczka” Jana Brzechwy. Nie obyło się bez sportowych zmagani w myśl przysłowia „w zdrowym ciele, zdrowy duch”. Do rywalizacji stawały drużyny: „Płażowych Piłek”, „Kolorowych Latawców” i „Pasiastych Parasolek”.

Wakacyjna akcja trwała również w Roźniatowie. Tam w filii bibliotecznej, przez miesiąc w każdy wtorek i piątek spotykały się dzieci z tej wsi i najbliższej okolicy. Przygotowano dla nich

zajęcia plastyczne, turniej gier planszowych oraz zabawy na świeżym powietrzu. W takiej scenarii nie obyło się bez czytania książek z bajkami. Zajęcia plastyczne odbywały się pod hasłami „Moje wymarzone wakacje”, „Moje ukochane zwierzątko” i „Mój ulubiony bohater książkowy”. Dzieci same wybierały, który z proponowanych tematów jest im bliższy i na jaki temat chciałyby namalować pracę z wykorzystaniem kredek lub farb plakatowych. (art)



Dzieci podczas zajęć plastycznych.



Tańce Pow Wow na trawniku domu kultury.

PRACA

HOTEL *
w Uniejowie
zatrudni**

- ✓ kelnerów
- ✓ kucharzy
- ✓ recepcjonistki
- ✓ specjalistę ds. sprzedaży i marketingu

CV prosimy kierować na adres: praca@lawendowetermy.pl

PRACOWALEŚ legalnie w Niemczech 2010 - 2013 - odbierz podatek! Otwórz firmę w Niemczech i pracuj legalnie! 63 249 15 78.

ZATRUDNIĘ kierowcę w ruchu międzynarodowym na zestaw, wymagane prawo jazdy C+E, doświadczenie, karta kierowcy; 607 436 349.

Restauracja Vagabunda w Feliksowie, gm. Małanów przyjmie osoby dla których gotowanie jest pasją! Zatrudnię kucharza / kucharkę; 603 086 199.

ZATRUDNIĘ kierowcę z kat. C+E, wymagana karta kierowcy i doświadczenie w transporcie międzynarodowym; 662 246 222; 662 246 333.

PILNIE zatrudnię pracownika do pracy w gospodarstwie rolnym w okolicach Cekowa, mile widziana umiejętność obsługi maszyn rolniczych; 604 277 287.

PRZEDSIĘBIORSTWO Usługowo - Budowlane BUDMEX w Tuliszkowie poszukuje pracownika na stanowisko operator ładowarko-koparki i operator koparki przy budowie sieci kanalizacji sanitarnych i wodociągowych. Wymagane doświadczenie - min. 2 lata, wiek 20-40 lat. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt; 535 537 855

FIRMA budowlana BUDMEX z Tuliszkowa zatrudni kierowcę, kategoria C+E, mile widziane uprawnienia ładowarko-koparki (jazda na żwirowni z przyczepą niskopodwoziową). Posiadamy pracniak siodłowy marki MAN. Praca na miejscu, wiek do 35 lat. Kontakt: 605 077 605

SZUKASZ pracy dołącz do nas. 782-830-398; www.odszkodowanie.witryna.info

ZATRUDNIĘ osobę do pracy przy uboju świń, praca w Łodzi, możliwość zakwaterowania; 42 649 90 43.

RENOMOWANE biuro rachunkowe z Łodzi poszukuje kandydatki na stanowisko samodzielnej księgowej. Obsługa jednego podmiotu w zakresie prowadzenia ksiąg rachunkowych i rozliczeń podatkowych. Praca w okolicach Podłębic. Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie i możliwość rozwoju. CV na adres: dorfin@dor-fin.com.pl

KADRA kierownicza i pracownicy do sklepu w Turku. CV na adres: praca@marcpol.waw.pl; tel. 22 547 05 42.

LOKALE MIESZKANIA

DO wynajęcia lokal handlowo-usługowy w Turku, ul. Uniejowska, pomiędzy Biedronką a Netto (nowy budynek); 602 389 405

SPRZEDAM lub **wynajmę** lokal handlowy w dobrym punkcie przy ul. Nowej 22 (obok Biedronki); 605 044 820.

LOKAL do wynajęcia 170 mkw., pasaż Carrefour. 601-762-384.

DO wynajęcia mieszkanie 65m², komfortowo umeblowane, w okolicach turkowskiej starówki; 603 859 969.

DO wynajęcia pokój z kuchnią i łazienką w Poznaniu, studentce lub studentowi; 604 202 818.

SPRZEDAM mieszkanie 45,5m² (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, dwa balkony), blok przy szpitalu; 606 749 642; 785 190 412.

DO wynajęcia kawalerka 32 m² (ogrzewanie piecowe), w centrum Turku; 885 201 170.

DO wynajęcia od października 2014r. lokal o pow. 60m2, Brudzew - Rynek; 607 274 698.

SPRZEDAM mieszkanie: pokój, kuchnia, łazienka, kotłownia, miejscowość Brudzyń, gm. Brudzew; 783 754 169.

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe na parterze, 46m2, c.o., c.w., blok z cegły w Turku, ul. Matejki, 99.000zł; 695 652 763.

DO WYNAJĘCIA lokal/lokale na działalność gospodarczą: 190m2 lub 70m2 i 120m2, osiedle Młodych (po sklepie meblowym); 505 618 562.

NIERUCHOMOŚCI DOMY

SIGNO NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO - ZARZĄDZANIE - DORADZTWO
Turek, ul. SZEROKA 12
tel. 63 289 11 00, 888 177 666
Zapraszamy w godz. 10⁰⁰ - 13⁰⁰ i 14⁰⁰ - 17⁰⁰

- 1. Mieszkania w Turku:**
- 3-pok 59m² Kączkowskiego - 98.000
- 2-pok 47m² Spółdzielców - 140.000
- 2. Domy:**
- Turek Os. Muchlin - 375.000
- Turek Zapalczane - 360.000
- Laski - 250.000
- Skorzęcin - 140.000
- 3. Działki budowlane - OKAZJA:**
- Grabieniec 1166m² - 41.000
- Turek Łąkowa 1025m² - 63.000
- Zbiornik Przykona 750m² - 33.000
- www.signo.com.pl

Obrzebin nowe domy

• pomoc w uzyskaniu kredytu już od 4.3
• przyjmujemy mieszkania w rozliczeniu
tel. 601 769 830

ABA
NIERUCHOMOŚCI
WYCENA POŚREDNICTWO
605-430-225
63-241-89-41
Biuro czynne - pn.-pt. 9.00-17.00
62-510 Konin
ul. Noskowskiego 1A/12B
www.abanieruchomosci.pl

DZIAŁKI na sprzedaż
GRABIENIEC Małoszyna
800 - 3000 mkw.
tel. 601 769 830

TRADO
nieruchomości
62-510 Konin, ul. Chopina 23d/8
pn.-pt. godz. 10.00-17.00
tel. 63-242-66-33, 604-053-500
www.trado-nieruchomosci.pl

-Dla naszych klientów poszukujemy: mieszkań, domów, gruntów, gospodarstw rolnych oraz przyjmujemy zlecenia sprzedaży/kupna wszystkich rodzajów nieruchomości, oferujemy także pomoc w uzyskaniu kredytu, tel.604-053-500, www.trado-nieruchomosci.pl

NIERUCHOMOŚCI
Więcej ofert na www.trado-nieruchomosci.pl 604-053-500, (63)242-66-33

NA SPRZEDAŻ:
-Domek letniskowy 67m2 nad jeziorem Ślesimskim, działka 400m2, 165000zł. 604-053-500

-Gospodarstwo sadownicze o pow. 4,45 ha, ładny dom 240m2, zabudowania gospodarcze, Wymysłów gmina Tuliszków, 629000zł.

-Dom 90m2, garaż, działka 5600m2, Chylin gmina Władysławów, 155000zł.

-Dom 60m2, budynki gospodarcze, 0,41 ha, Gadów gmina Mycielin, 82000zł.

-Działka budowlana 4000m2, Międzylesie gmina Władysławów, 55000zł.

-Dom 248m2, działka 0,68 ha, Cisew gmina Turek, 890000zł.

-Mieszkanie 64m², Kaczki Średnie gmina Turek, 109000zł

-Nowy dom 132m², działka 1000m2, Cisew gmina Turek, 550000zł

-Nowy obiekt usługowo-handlowy 330m² oraz ekskluzywny dom 360m2, Turek, 250000zł

SPRZEDAM działki budowlane (uzbrojone) o pow. 7ar w Przykonie, przyległe do osiedla w Psarach; 693 702 481.

SPRZEDAM działki 10-arowe w Turkowicach, działki posiadają decyzję o warunkach zabudowy; 782 596 322.

SPRZEDAM 4,58ha ziemi w Dziadowicach; 693 170 269.

SPRZEDAM lub **wynajmę** dom wraz z lokalem handlowym w centrum Turku; 886 982 369; 0049 152 131 912 49.

SPRZEDAM działkę uzbrojoną o pow. 18,60ar w Turku, ul. Szymanowskiego; 606 454 696.

SPRZEDAM dom jednorodzinny w stanie surowym zamkniętym, w Cisewie przy ul. Truskawkowej, pow. zabudowy 125m2, działka 8,5ar; 512 020 670.

SPRZEDAM dom w Turku, bardzo dobra lokalizacja, możliwość prowadzenia działalności; 691 876 862.

SPRZEDAM 0,53ha w Kowalich Księżych na działki budowlane lub na działalność gospodarczą, działka położona przy szosie; 691 723 964

SPRZEDAM działki budowlane w Turkowicach, w kierunku Kowali Księżych, aktualny plan zagospodarowania przestrzennego, aktualne warunki zabudowy; 691 723 964.

PILNIE sprzedam dom z działką 22ar przy ul. Chopina, działka z przeznaczeniem na działalność; 514 025 049

SPRZEDAM lub **wynajmę** dom o pow. 130m2 z działką 5ar, wszystkie media + garaż; 501 629 433.

SPRZEDAM dwie łąki o pow. 1,69ha w Gozdowie i działkę rolną 6,30ha w Tokarach II, powiat turkowski, gm. Kawęczyn; 725 043 427.

SPRZEDAM działkę ogrodniczą na ROD „Energetyk”; 63 289 31 37.

SPRZEDAM lub **zamienię**, działki budowlane, lasy, ziemię, działki typowe pod zabudowę, lokalizacja w okolicach Brudzewa, Koła, Izabelina, zamienię na samochód; 691 682 461.

SPRZEDAM ziemię orną 1,59ha (IV, V kl.) w Chrapczewie, bardzo dobry dojazd; 724 304 907.

SPRZEDAM lub **wynajmę** dom o pow. 132m2, z dwoma garażami, działka 987m2, 208.000zł, Kowale Pańskie; 669 109 094.

SPRZEDAM działkę budowlano-usługową 10,31ar przy ul. Ogińskiego, uzbrojona, przylegająca do ulicy asfaltowej; 606 454 696.

USŁUGI ogólne

PŁYTKI CHODNIKOWE KOLOROWE, OBRZEŻA SPRZEDAŻ RATALNA
Tel. 691 083 352
GRABIENIEC 15

OGRODZENIA BETONOWE
PPHU WUBET LASKI 13c
tel. 601 749 072

SPRZEDAŻ KAMIENI OZDOBNYCH OGRODOWYCH, GRYSU
Tel. 691 083 352
GRABIENIEC 15

PŁOTY WIATY, GARAŻE betonowe (również w kolorze) podmurówki pod panele i siatkę
produkcja i montaż
GOLMEX Tarnowski Młyn 40A
tel. 606 813 494; 63 214 50 12
www.golmex.eu

PŁOTY BETONOWE GARAŻE I WIATY PODMURÓWKI POD SIATKĘ I PANEL
PRODUKCJA MONTAŻ
BETOGRÓD BRATUSZYN 24
Tel. 785 267 757

PŁOTY BETONOWE WIATY GARAŻE
podmurówka do siatki i panela
• PRODUKCJA
• MONTAŻ
• TRANSPORT
Multi-Bet Bratuszyn 24A
603 701 544, 510 123 414

PŁOTY BETONOWE WIATY I GARAŻE PODMURÓWKA POD SIATKĘ (PANEL) ITP.
SPRZEDAŻ RATALNA TRANSPORT I MONTAŻ
Tel. 601 768 679
GRABIENIEC 15

NAPRAWA pił, kosiarzek, kos spalinowych, naprawy pogwarancyjne; 783 199 113.

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Odbiór z domu klienta lub w punkcie przy ul. Browamej 6 (14.00 - 16.00); 667 913 419.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE w domkach jednorodzinnych i obiektach przemysłowych, **Napędy do bram**, Alarmy, Kamery, Anteny, tel. 697 673 661.

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tapicerek meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usługi! 609 051 562.

Przewozy osobowe do Niemiec, Holandii i Belgii
Wyjazd codziennie.
Zabieramy i podwozimy pod dom.
Możliwość zabrania większego bagażu.
PROMOCJA!
601-754-806 piąty kurs 50%, a 10 GRATIS.

PRANIE dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych, profesjonalny sprzęt, wysoka jakość usług. Dojazd Gratis!!!; 661 964 682.

TRANSPORT osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy **ŻALUZJE, ROLETY**, tapicerkę drzwiowe, **drzwi i zamki Gerda**, wzmocnione drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, karnisze. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222 195

NAPĘDY do bram, domofony, alarmy, autolokady niedźwiedźlock. Instalacje: alarmowe, domofonowe, telefoniczne, teleinformatyczne. Turek, Chopina 99.; 601 818 259.

USŁUGI MINIKOPARKA
Wykopy pod fundamenty, przyłącza kanalizacyjne, kablowe, szamba, oczka wodne, przydomowe oczyszczalnie. Tanio! Tel. 697 673 661.

MEBLE pod wymiar: kuchenne, łazienkowe, biurowe, szafy komandor, garderoby, realizacja nietypowych zamówień, pomiar i wycena; 507 080 495.

PRANIE, czyszczenie dywanów z suszeniem, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych; 1708wk

CZYSZCZENIE - pranie dywanów, tapicerek samochodowych, sof, wersalki, fotele, wykładziny. Zapraszamy - profesjonalna usługa, dojazd gratis; 722 318 999.

BRAMY, ogrodzenia kute, poręcze, balustrady, drzwi garażowe, szybki termin realizacji; 601 258 401.

UDRAŻNIANIE kanalizacji, przydomowe oczyszczalnie.882-402-000.

KAMIENIARSTWO www.nagrobki-starosta.pl 601-360-659.

MALOWANIE dachów, elewacji, podnośniki, dezynfekcja. 607-058-523; 693-851-399.

PRODUKCJA i montaż siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, balustrady. PPHU Ochocki Krzysztof, Uniejów, ul. Norwida 19, 63-288-89-97;608-358-922.

PRODUKCJA siatki ogrodzeniowej ocynkowanej i powlekanej, panele ogrodzeniowe, akcesoria, podmurówka, montaż, transport. Głogowa 37, gm. Władysławów; 664 494 239.

STUDNIA W 1 DZIEŃ

Mała kompaktowa maszyna wjedzie na każdą działkę
Odwierty do pomp ciepła do 100 m.

601 900 150



BRAMY, przęsla, balustrady, realizacja indywidualnych konstrukcji metalowych, usługi spawalnicze; 722 010 233.

SIATKA ogrodzeniowa, słupki, montaż. Piętno 80A, gm. Tuliszków; 63 279 21 71.

TARTAK spaliny, objazdowy. Cięcie drewna na miejscu u klienta. 602-124-977; 63/27-22-179.

POMOC osobom poszkodowanym w wypadkach. 782-830-398; www.odszkodowanie.witryna.info

USŁUGI budowlane

Ocieplanie stropodachów, ścian i podłóg

przez wdmuchiwanie wełny mineralnej

Docieplanie budynków

dokanałowo, przez wtłoczenie piany w szczelinę muru

Wycena GRATIS

Tel. 600-977-623

PLANUJESZ remont domu? Zrobimy to za Ciebie! Wszystkie prace remontowe od A do Z! www.pidbud.republika.pl; 607 418 991.

DACHY - blacha, dachówka, deskowanie, papa termozgrzewalna, remonty, rynny, wszelkie inne pokrycia dachowe, tanio i solidnie; 661 960 810.

Garaze blaszane -wzmocnione
Bramy garażowe

Raty Producent
Dowóz, montaż **GRATIS** -cały kraj
tel. 63 2228105, 616101339,
512245075, 696753588
www.Robstal.pl

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów
Najniższe **GENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**
www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69; 63-278-82-25; 65-619-34-15
54-233-81-41; 54-421-00-45; 509-574-644; 509-058-388

REMONTY, szpachlowanie, malowanie, docieplenia poddaszy, przeróbki wewnątrz domowe, tynki ozdobne; 725 248 470.

REMONTY, wykończenia wnętrz, łazienki, docieplenia budynków, poddasza, zabudowy, płytki, gipsowanie, malowanie, itp., solidne wykonanie; 668 300 771.

PRACE wykończeniowe, sufity podwieszane, zabudowy, szpachlowanie, malowanie, tynki ozdobne, montaż paneli, docieplenia budynków; 721 394 932.

REMONTY, wykończenia wnętrz, malowanie, szpachlowanie, sufity podwieszane, tynki ozdobne, montaż paneli, parapetów, docieplenia budynków; 693 924 186.

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, atrakcyjne ceny; 669 411 600.

MALOWANIE, terakota, glazura, murowanie, ocieplenia, dekarstwo, brukarstwo z odwodnieniem. Wybierz mnie - krótkie terminy; 601 240 584.

DACHY - wykonywanie konstrukcji i pokryć dachowych, krycie blachą, dachówką, płytami falistymi, podbitki, obróbki blacharskie; 603 616 964.

ROLNICZE

BIELENI obór i chlewni oraz innych pomieszczeń gospodarczych; 697 629 218.

kupię

KUPIĘ ciągnik C-360 oraz inne ursusy, MF 255, włodimirec, zetory, przyczepy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inne sprzęty. 666-188-459.

KUPIĘ byczki mięsne w wadze 100-400 kg; 785 966 140.

SKUP świń i macior, odbiór od klienta; 601 321 026.

DANPOL ZDZIECHOWA
Maciory
Knury
Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew
Tel. 608 439 125
Tel. 609 218 648

sprzedam

SPRZEDAM maszyny rolnicze:

- ciągniki od 60 KM do 160KM
- prasy rolujące
- rozrzutniki obornika
- agregaty uprawowe
- siewniki

Tel. 510 148 842
510 148 840
725 408 002

OWIES, każda ilość, z dowozem do klienta; 509 166 890.

Centrala Nasienna AGRONAS Koło poleca

NASIONA KWALIFIKOWANE

poplonowe zboża

Centrum Ogrodnicze Żuki 55 (trasa z Turku na Uniejów)
63 278 16 11

CENTRALA Nasienna Poddebice oferuje materiał siewny zbóż i inne, najlepsze odmiany, najlepsze ceny; www.nasionarolnicze.pl; 436 783 226.

FIRMA Handlowa IWONA posiada w sprzedaży kwalifikowane nasiona zbóż ozimych, różne rodzaje traw łąkowych, pastwiskowych i sportowych oraz szeroką gamę nasion na poplony. Zapraszamy do punktu sprzedaży w Turku, ul. Kolska Szosa 28/13; 604 213 656; 669 223 099.

MŁYNIKI i wialnie do czyszczenia zboża, poruszane silnikami elektrycznymi; 691 685 083.

BYCZKI cielaki mięsne, duży wybór, transport; 726 909 060. Zdjęcia i informacje na stronie www.sprzedaz-cielat.pl

ATRAKCYJNE cenowo konstrukcje stalowe z demontażu na wiaty, hale, itp. (między innymi kratownica dachowa ocynkowana 6,3m/dł., 160zł/szt.). Nowe płyty warstwowe - obornickie. Pełna oferta na www.bator.pl; 726 909 070.

JALÓWKA wysokocielna; 781 309 198.

PSZENŻYTO do siewu, nabyte w tym roku z nasiennika, odmiana Tulus, 70zł/100kg; 665 418 907.

ROZRZUTNIK 1-osiowy, kultywator 2,7m, siewnik niemiecki, zgrabiarka 7-ka, spawarka z zapalarką; 691 954 502.

ŚRUTOWNIK młyński z transmisją i silnikiem 13 kW; 667 397 206.

ZGRABIARKA 7-gwiazdowa, pług 2-skibowy, rozsiewacz nawozu Kos, silnik ES, śrutownik do zboża; 725 043 427.

SIECZKARNIA 1-rzędowa PZ do kukurydzy; 63 279 12 04.

ZGRABIARKA 6-gwiazdowa, rozrzutnik, śrutownik 11 kW; 691 596 730.

ROZRZUTNIK 2-osiowy, siewnik poznaniak, zgrabiarka 7-gwiazdowa; 603 529 935.

URSUS C-355, brony 5-ki, zgrabiarka 7-gwiazdowa; 695 653 380.

PRZYCZEPA D47 wywrotka, pług 3-skibowy grzdziadzki; 661 599 054.

ROZRZUTNIK obornika 1-osiowy, stan bdb.; 695 084 962.

JALÓWKA wysokocielna; 63 288 60 49; 722 083 331.

NAGROBKI

GRANIT, LASTRICO, RENOWACJA, ROZBIÓRKA DO POGRZEBU

JAN IGNACZAK

Turek, ul. Lutostawskiego 2 (vis-a-vis Nadleśnictwa)

Tel. 63 278 34 64 **CENY DO NEGOCJACJI**

ZIEMNIAKI jadalne na pasze dla zwierząt, 20gr/kg; 661 374 436.

RÓŻNE

AUTO do ślubu - podwozie limuzyną Chrysler 300C, profesjonalnie; 605 512 830.

TELEFONY komórkowe nowe i używane, bez abonamentu i rachunków, akcesoria do telefonów, ładowarki, baterie, panele, uchwyty. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062.

TELEFONY KOMÓRKOWE - serwis, odblokowywanie, PLmenu, skup, sprzedaż, wymiana, komis. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062

TELEFONY komórkowe, nowe i używane. Skup, sprzedaż, wymiana. Serwis: odblokowywanie, PLmenu, akcesoria. Dobra, ul. Kilińskiego 32.; 603 368 787

BEZPŁATNIE odbiorę stary, zepsuty, niepotrzebny sprzęt AGD lub inny złom; 695 676 420.

DNIA 19.08.2014r. ok. godz. 11.00 w Turku zgubiłam legitymację studencką - Anna Papierka. Znalazcę proszę uprzejmie o zwrot; 783 636 460.

kupię

KUPIĘ sosny, topole, olchy, brzozy do wycinki lub wycięte; 607 583 512.

KUPIĘ drzewa: sosna, olcha, akacja, topola i inne, sam wycinam; 785 412 634.

sprzedam

GARAŻE blaszane od 1500 zł, BRAMY GARAŻOWE, UCHYLNE TANIE płyty i ogrodzenia **RATY**, tel./fax 062 733 88 30, 0607 680 103.

SZLIFIERKA taśmowa, ostrzałka pil taśmowych; 783 620 744.

OLEJ opalowy i napędowy z dowozem pod wskazany adres oferuje firma **HiU "DIESEL"** Gałka Tomasz 63 289 12 49; 603 130 383; 691 083 754

DREWNO kominkowe: dąb, akacja, jesion, brzoza, olcha oraz sosna opałowa. Zapewniamy transport i układanie u klienta; 693 485 467.

BLASZANE garaże, bramy garażowe, ogrodzenia + bramy, kojce, stróżówki, konstrukcje stalowe; www.arkastal.pl; 512 203 579.

DREWNO kominkowe oraz opałowe, brzoza, olcha, sosna. Dobra cena, transport gratis; 665 918 615.

DREWNO kominkowe, opałowe, suche: dąb, buk, grab, brzoza, olcha, sosna, akacja, jesion. Transport gratis; 603 649 714.

NAUKA

OSK Kursy Zawodowe Zenon Kurzawa Turek ul. Milewskiego 10, tel. (63) 289 40 03, 697 463 005 prowadzi kursy: - na prawo jazdy- kategorii A, AM, A1, A2, B, B1, T, C, CE, BE - rozpoczęcie kursu 28.08.2014 (czwartek) godz: 16:00, - kurs „Kierowca wózka jezdniowego” - rozpoczęcie 02.09.2014 (wtorek) godzina 18:00, - szkolenie okresowe kierowców kat: C i D - rozpoczęcie kursu 30.08.2014r. (sobota) godzina 9:00, - 06.09.2014r. (sobota) godzina 9:00, - Kwalifikacja Wstępna Przyspieszona -rozpoczęcie 04.09.2014 r (sobota) godzina 9:00, - i inne kursy zawodowe. Badania psychologiczne: 30.08.2014 r (sobota) od godziny 8:00, 06.09.2014 r (sobota) od godziny 8:00, Pracownia Psychologiczna Słodków 49 trasa Turku- Tuliszków



POŻYCZKA NA ROZWÓJ TWOJEJ FIRMY
TISE - Aktywna Wielkopolska

Maksymalna kwota pożyczki 300tys. PLN.
Oprocentowanie 2% w skali roku.
Prowizja 0%

Zadzwoń i zapytaj o szczegóły 604 596 730



na miarę

TANIEC - nauka tańca towarzyskiego dla par, osób samotnych, pierwszy taniec dla nowożeńców; 784 089 970. 1582wk

JĘZYK polski, język niemiecki, korepetycje, przygotowanie do matury; 609 429 190. 1663wk

ANGIELSKI - dr Krzysztof Przygoński zaprasza młodzież na zajęcia językowe. Tylko 135zł (dwie godziny tygodniowo); 665 114 652. 1723wk

TOWARZYSKIE

SEX SHOP - sklep w Turku przy ul. Wąskiej, wejście od ul. Kaliskiej i Żeromskiego 1613wk

DWIE namięte 24H - Turek; 601 776 392. 1715wk

USŁUGI FINANSOWE

ATIZ
POŻYCZKI GOTÓWKOWE
NA TELEFON
SZYBKA WYPŁATA
TEL. 63 245 22 66
KOM. 600 280 855 2021ka

ZADZWOŃ 600-400-315. Tu znajdziesz szybką pożyczkę na jasnych zasadach. Provident Polska S.A.. Koszt połączenia wg taryfy operatora. 665k

NAJLEPSZE kredyty dla Ciebie w jednym miejscu! Szybko, sprawnie, bez problemu; 63 256 04 04. 256WK

POŁĄCZ pożyczki i płac małą ratę. Infolinia 600-400-315. Koszt połączenia wg taryfy operatora. Provident Polska S.A. Warunkiem udzielenia pożyczki jest pozytywny wynik oceny zdolności kredytowej konsumenta. 665k

POŻYCZKI na oświadczenie do 5.500zł, chwilówki do 2.000zł, ul. Kolska Szosa 11 (obok Kauflandu); 663 808 055. 250WK/14

ALE szybka gotówka - nawet 10 000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: Polska S.A. - 600-400-295 (opłata wg taryfy operatora) 672k

POŻYCZKI poza bankowe do kwoty 30.000zł; 669 479 630. 256WK

LOMBARD. Pożyczki pod zastaw (złoto, srebro, telefony, laptopy, rtv i inne). Skup złota i srebra - najwyższa cena. Turek, ul. Armii Krajowej 28, tel. 63 278 31 99. 224WK/14

CHWILÓWKI - szybko, sprawnie, bez problemu, minimum formalności, możliwa wypłata gotówką; 669 479 630. 256WK

KREDYTY na oświadczenie, tanio i wygodnie. Szybka decyzja, minimum formalności; 721 791 988. 256WK

KREDYT dla firm! Sprawdź najlepszą ofertę dla Ciebie! 601 388 826. 256WK

POŻYCZKI gotówkowe od 300zł do 6.000zł. Gros Kapitał; 515 151 948. 252WK

MATRYMONIALNE

WDOWA pozna Pana w wieku 55-65 lat, poważny związek; 693 549 668. 1716wk

POZNAM kobietę do 40 lat, która poważnie myśli o życiu, chcąc założyć rodzinę i zamieszkać na wsi; 535 354 413. 1670wk

AUTO - MOTO

kupię

KASACJA (SKUP) POJAZDÓW
Wystawianie
Zaświadczeń
Obrzębin 51
504 166 391 22514WK

SPRZEDAŻ HURTOWA PALIW PŁYNNYCH
792-371-978 189/ceg

BOSCH Service Kasacja pojazdów - recykling
Skup aut powypadkowych, skorodowanych, całych oraz motocykli. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji 256WK
601-745-335

SKUP POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH
792-371-978 1202g

KASACJA POJAZDÓW
Skup pojazdów powypadkowych, zniszczonych
Wystawiamy zaświadczenie o wycofaniu z eksploatacji
603-603-742 212WK

AUTO-skup, 700 zł/tona, odbiór własnym transportem, gotówka od ręki; 783 725 110. 1701wk

ZŁOMUJ bezpiecznie! Nie daj się nabrać pokretnym handlarzom na lewe zaświadczenie o złomowaniu lub fikcyjną umowę sprzedaży! Złomuj pojazd w profesjonalnej stacji demontażu w Turku - Słodków Kolonia. Płacimy gotówką, transport bezpłatny; 63 278 50 03; 601 791 974. 22/14WK

AUTOZŁOMOWANIE, skup aut całych i powypadkowych, odbiór od klienta. Wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 54-286-54-88; 512-301-441. 27/KW

AUTOZŁOMOWANIE pojazdów: powypadkowe, całe oraz motocykle. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 785-193-979. 278/KW

AUTO-skup, najlepsze ceny, zadzwoń i przekonaj się! Bonus - zwrot ubezpieczenia! 785 372 086. 1701wk

KUPIĘ każde auto do 1500 zł, stan techniczny obojętny. 693-731-006. 283KW

KUPIĘ auto każdej marki, osobowe, dostawcze, ciężarowe, motocyklowe, stan i rocznik obojętny, w całości lub uszkodzone, płatność gotówką, zabieram własnym transportem 24H; 724 956 059. 1703wk

24H/7 Auto-skup, złomowanie pojazdów, najlepsze ceny, laweta gratis; 790 461 112. 1691wk

sprzedam

ALUFELGI 15" z oponami zimowymi 205x55x15 do samochodu Hyundai, 750zł; 502 735 078. 1680wk

NISSAN Note - 09r., Clio - 10r., Scenic - 08r., Punto - 10r., Meriva - 09r., Corsa - 11r., Megane - 11r., C-Max - 08r., Megane CC - 08r., Rav4 - 02r., Micra - 12r., Zafira - 07r.; 605 258 587. 1685wk

OPEL Zafira 2.0D, automat, 2004r., 7-osobowy; 601 753 520. 1692wk

CITROEN C4 1.6 HDI, 110 KM, 2011r., 57.000 km, 5-drzwi, po opłatach; 515 902 808. 1702wk

LEKARSKIE

GABINET GINEKOLOGICZNY specjalista ginekolog - położnik **Barbara Strugińska** - badania USG - sonda dopochwowa Turek, ul. Gorzelniana 24 czwartek od 15.30 i inne dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 63 278 40 35, 609 795 269 214TK

ECHO TURKU
REKLAMA
w Echo
tel. 63 278 53 41
Zapraszamy 201/12K

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. **KINGA HADŁAW-DURSKA**
specjalista chorób oczu
Turek, ul. Browarna 20, tel. 63 289 36 85
(wejście od ul. Piłsudskiego przez salon optyczny) 27/14WK

GABINETY LEKARSKIE
SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek
- badania USG - certyfikat
- sonda dopochwowa
- USG piersi
- krioterapia nadżerek
Wizyty: czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 695 423 767
INTERNISTA
SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC
Krzysztof Wiesiołek
- także badania USG
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 600 92 91 06.
TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13 237DK

PRAKTYKA LEKARZY I SPECJALISTÓW
ul. G. Narutowicza 12, 62-700 Dobra
Poradnie podstawowej opieki zdrowotnej
Rejestracja na godziny (bez kolejek). Kontrakt z NFZ
Badania laboratoryjne i USG wykonujemy na miejscu
Prywatne Gabinety Lekarskie
➤ ortopeda ➤ radiolog ➤ gastroenterolog
➤ internista ➤ ginekolog ➤ urolog
* mgr logopedii
www.feniksdobra.pl **Tel. 884 000 962** 2109z

LARYNGOLOGIA

1. Prof. dr hab. med. **Wojciech Golusiński**
2. Dr n. med. **Piotr Pieńkowski**
3. Dr n. med. **Paweł Golusiński**

Rejestracja telefoniczna
telefon stacjonarny **63-249-13-15**
od poniedziałku do czwartku 15.00-19.00:
lub telefon komórkowy **667-445-882**
od poniedziałku do piątku 10.00-20.00

Konin, ul. Powstańców Wielkopolskich 16 224S

lek. Marcin BAKALARZ

Klinika Neurologii
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi

- konsultacje **NEUROLOGICZNE**
- **USG-doppler tętnic domózgowych (tętnic szyjnych i kręgowych)**

Wizyty w Turku po uzgodnieniu telefonicznym 691 69 28 69 247K

GABINET LEKARSKI specjalista chorób wewnętrznych **KARDIOLOG**
lek. med. **Marcin Krupa**
ECHO SERCA z dopplerem doppler tkankowy
EKG, Wizyty domowe EKG w domu pacjenta **środa, piątek od godz. 16.00** po rejestracji telefonicznej inne terminy po uzgodnieniu tel. 605 658 117, Rejestracja: tel. 667 041 120 Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług II p.) 226TK

PSYCHOTERAPIA małżeńska, rodzinna, indywidualna, pedagogiczna. Mediacje. Gabinet Psychologiczny-Marcin Wasiak. 607-690-341 299KW

GABINET LEKARSKI CHIRURGICZNY
LECZENIE ŻYŁAKÓW USG żył i tętnic
Dariusz Janiak specjalista chirurg
Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług II p.)
Przyjęcia w środy, piątki od godz. 16⁰⁰ rejestracji tel. 603 399 464 tel. 722 399 464
-USG dopplerowskie żył i tętnic
-USG tętnic szyjnych
-USG brzucha, tarczycy
-Skleroterapia
-leczenie owrzodzeń żylnych 201/12K

PRYWATNA PORADNIA CHIRURGICZNA PRIMA MED
Dr n. med. **Andrzej Kręgiel** specjalista chirurg
-leczenie żyłaków odbytu
-konsultacje chirurgiczne
-drobne zabiegi chirurgiczne
-kontrola poszpitalne
-„wszystki” antyalkoholowe
-chirurgia estetyczna
poniedziałki od 18.00
czwartki od 16.00
Turek, ul. Folwarczna 1
tel. 501 03 07 16
www.chirurgiatunek.pl 2112K

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. **Renata Tatarczuk-Matthiaschek**
Turek, ul. Skrzetuskiego 3 (osiedle Zapalczane) dojazd od ul. Uniejowskiej lub Słonecznej
tel. 63 278 49 79 lub 609 219 662
Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ (dorośli, dzieci, protezyka) poniedziałek 12.00 - 18.00
Prywatnie: wtorek 16.00 - 20.00
środa 13.00 - 15.00, 18.00 - 20.00
piątek 16.00 - 20.00 sobota 10.00 do 14.00 227WK/14

JAN WIESIOŁEK specjalista ginekolog-położnik
Przyjmuje w ramach umowy z NFZ:
w poniedziałki od 14.00 - 18.00
środy i czwartki od 8.00 - 12.00
Przyjęcia:
Turek, os. Miranda 13
tel. 63 278 47 83, 601 498 350
Poza tym przyjęcia prywatne. 207K

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. **Jarosław Dawicki**
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00 217K

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY
Konin, ul. Poznańska 116 (dojazd autobusami 52 i 58)
Wykonujemy: **echo serca, EKG, testy wysiłkowe, Holter EKG i ciśnieniowy, porady kardiologiczne.**
USG naczyń obwodowych (wykonuje lek. med. **Z. Duchniowska**)
Przyjmują lekarze:
Zofia Duchniowska - kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30, soboty od 9.00
rej. telefoniczna: 0607-224-954
Sławomir Kępski - kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30, rej. telefoniczna: 0605-618-205
Paweł Michalski - kardiolog
środy, piątki od 15.30, rej. telefoniczna: 0601-180-832 479k

GABINET LEKARSKI Andrzej KAŁUŻNY specjalista chirurg
- USG piersi
- leczenie chorób nowotworowych
- USG jamy brzusznej
- laparaskopowe operacje woreczka żółciowego
Tel. 697 724 498 214/14WK

USG Dopplera
Lek. **Agnieszka Ambroziak** ml. asystent w MSWMA w Łodzi
Nowoczesny sprzęt do badań USG
- dopplerowskie aorty
- dopplerowskie żył
- dopplerowskie tętnic: szyjnych kończyn dolnych i górnych
Centrum Medyczne **MEDIX**
Turek, ul. Folwarczna 1
510 510 940
www.ambromedical.pl 227WK/14

DERMATOLOGIA
lek. **MAGDALENA KRĘGIEL** ml. asystent Kliniki Dermatologii UM w Łodzi
➤ choroby i alergie skóry
➤ ocena złośliwości znamion
➤ bezoperacyjne usuwanie: brodawczaków, włókniaków, kurczaków
➤ medycyna estetyczna
- powiększanie ust, BOTOX
- leczenie nadpotliwości
Centrum Medyczne **MEDIX**
Turek, Folwarczna 1
510 510 940, 501 030 707
www.chirurgiatunek.pl 207K

SKUP KATALIZATORÓW
SKUP CERAMIKI
SKUP AKUMULATORÓW
Dojazd GRATIS!
WWW.AUTOGUZIEC.PL
tel.: 796 365 365 2115K

dr n. med. Józef Krawczyk
położnik i ginekolog
 TUREK, ul. Kolska 28
 (63) 280 34 12
 www.arsmedical.pl

Klinika Położnictwa i Ginekologii
 Warszawski Uniwersytet Medyczny

położnictwo i ginekologia
pełen zakres usług

diagnostyka prenatalna
USG 3D i 4D

SKLEROTERAPIA
 -leczenie żyłaków

specjalista chirurgii ogólnej
RADOSŁAW SKIBA
 www.leczenie.turek.pl

- USG z Dopplerem tętnic szyjnych tętnic i żył kończyn dolnych
- leczenie owrzodzeń żylnych
- USG jamy brzusznej

Gabinet Lekarski - przyj.: wt. i czw. od 16-ej
 Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług)
 Rejestracja: tel. 0503 044 886

APARATY „DAW-MED”
SŁUCHOWE

UMOWA z NFZ

* możliwość dofinansowania z PCPR i uzyskania aparatu za darmo
darmowe badanie słuchu

Turek, ul. Armii Krajowej 21
 tel. 63 278 22 39
 czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

PRAKTYKA LEKARSKA
 dr n. med.
MAREK BAKALARZ

specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D

Turek, ul. Niepodległości 21
 przyjmuje:
 pon. śr. czw. od godz. 15.30
 sobota od godz. 9.00
 Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30
 www.ginekolog-turek.pl
 tel. 063 278 09 44

DIABETOLOG

Gabinet lekarski
lek. Joanna Bartosz-Chmiela
 specjalista chorób wewnętrznych i diabetologii
 - leczenie cukrzycy i stanów przedcukrzycowych, EKG

Turek, ul. Kaliska 51
 Przyjęcia we wtorki od 16⁰⁰
 po uzgodnieniu telefonicznym.
 Również inne terminy
tel. 691 656 768

ECHO TURKU

REKLAMA
 w Echo
 tel. 63 278 53 41
 Zapraszamy

PETECKI
 Inspiruje nas doskonałość

Wiodący producent stolarki okiennej i drzwiowej z PCV I ALUMINIUM
 poszukuje kandydatów na stanowisko:

SPECJALISTA ds. SPRZEDAŻY
 na terenie miasta:
 Chrapczewa/Dobrej k. Turku

Opis stanowiska:

- praca w dziale handlowym w zakładzie produkcyjnym w Chrapczewie,
- sprzedaż produktów wchodzących w skład oferty Grupy PETECKI,
- realizacja założonych planów sprzedaży,
- doradztwo techniczno-handlowe,
- przygotowywanie dokumentacji i ofert handlowych,
- kontrola i analiza transakcji.

Wymagania:

- wykształcenie wyższe,
- minimum 3-letnie doświadczenie handlowe, preferowane branże: budowlana, motoryzacyjna, finansowa,
- **bardzo dobra znajomość języka niemieckiego – wymóg konieczny,**
- znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem,
- dobra znajomość obsługi pakietu MS Office,
- umiejętność efektywnej organizacji pracy,
- umiejętność prowadzenia negocjacji oraz nawiązywania trwałych relacji z klientami,
- odpowiedzialność, inicjatywa i dyspozycyjność,
- prawo jazdy kategorii B,
- doświadczenie w branży okiennej będzie dodatkowym atutem.

Wybrany kandydatom oferujemy:

- atrakcyjne warunki pracy w nowoczesnej i renomowanej firmie,
- możliwość podnoszenia kwalifikacji i rozwoju zawodowego,
- wynagrodzenie adekwatne do zajmowanego stanowiska i osiąganych wyników pracy,
- niezbędne narzędzia pracy,
- osobom, które mają do zakładu powyżej 30 km zapewnimy transport.

Applikacje zawierające CV i motywy CV - aktualnie odbieramy prośby o weryfikację
 Firma „PETECKI INVESTMENT”, 62-730 Dobra, Chrapczew 26a
 kadry.chrapczew@peteckie.pl
 W tytule należy wpisać nr referencyjny: HRZ112013

Prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów rekrutacji zgodnie z Ustawą z 29.08.97 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. nr 133, poz. 883)”

Centrum Szkoleniowe **WIEDZA** / Turek ul. Parkowa 3

NAUKA ZA DARMO!

SZKOŁY
DLA DOROSŁYCH

zapisz się on-line:
www.cswiedza.pl

lub zadzwoń:
63 278 47 77

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIS!

- **Liceum Ogólnokształcące**
 3 letnie po Gimnazjum oraz Zasadniczej Szkole Zawodowej
- **Szkoła Policealna**
 Technik BHP,
 Technik ochrony fizycznej osób i mienia,
 Technik administracji,
 Technik usług kosmetycznych,
 Technik rachunkowości,
 Technik informatyki
- **Szkoła Kadr Zawodowych**
 Technik logistik,
 Technik rolnik,
 Rolnik,
 Technik handlowiec,
 Technik żywienia i usług gastronomicznych,
 Technik organizacji reklamy,

* dotyczy Liceum Ogólnokształcącego

KAMIENIARSTWO
 ŚWIAT KAMIENIA

ATRAKCYJNE CENY
PŁATNOŚĆ- NAWET DO 6 RAT BEZ OPROCENTOWANIA

MARBOKI, PARAPETY, SCHODY
 BLATY KUCHEENNE I ŁAZIENKOWE
 DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH

PROMOCJA NA GRANIT
PŁOMIENIOWANY I SZCZOTKOWANY

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
 Turek, ul. Komunalna 2
 tel. 63 280 37 11 63 278 58 49, 661 301 778

LANKO
 FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV I ALU

OFERUJEMY SZEROKĄ GAMĘ OKIEN, DRZWI Z PCV I ALUMINIUM WRAZ Z MONTAŻEM

KUPUJESZ BEZPOŚREDNIO OD PRODUCENTA!

TYLKO W NASZEJ TECHNOLOGII STOSUJEMY PODWYŻSZONĄ SZTYWNOŚĆ OKIEN I DRZWI.

POLECAMY NAJCIEPLEJSZE OKNA NA RYNKU EFORTE ENERGY JAKOŚĆ ROKU 2012 W KATEGORII EKOLOGIA PRYZNANEGO PRZEZ GAZETĘ PRAWNĄ.

ZADZWOŃ! BEZPŁATNIE WYKONAMY POMIAR I PRZEDSTAWIMY OFERTĘ.

UL. KILIŃSKIEGO 109, 62-730 DOBRA
 TEL. 63 289 21 65 | FAX 63 279 98 81
 E-MAIL: lanko@lanko.pl

www.lanko.pl

CENTRUM MOTORYZACYJNE

EKO-CAR

AUTO NA GAZ

NOWOŚĆ! MONTAŻ INSTALACJI DO SAMOCHODÓW Z BEZPOŚREDNIM WTRYSKIEM BENZYNY TSI, TFSI, FSI, THPI, GDI

• STACJA KONTROLI POJAZDÓW
 • SKLEP Z CZĘŚCIAMI
 • WULKANIZACJA
 • MECHANIKA
 • MYJNIA

LOVATO
LANDIRENZO POLSKA

www.ekocar.pl

Z nami zawsze dojedziesz do celu!

Nowo otwarta WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

Oferujemy auta na:

- wyjazdy wakacyjne
- wyjazdy integracyjne
- śluby i wesela, bankiety
- konferencje, szkolenia
- rodzinne wypadki za miasto
- wycieczki krajoznawcze

FIKR
 WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

692 128 808
607 939 968

ZAPRASZAMY **www.fiakr.pl**

GROS Kapital

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
 - w domu klienta
 - dogodny system spłat
 - brak ukrytych opłat

ZADZWOŃ:
 (61) 28 21 105
 500 150 810

Towarzystwo Samorządowe ma już dwadzieścia lat

Towarzystwo Samorządowe obchodzi w tym roku jubileusz dwudziestolecia. Z tej okazji w Miejskim Domu Kultury w Turku odbyła się uroczystość jubileuszowa. Były wspomnienia, dyplomy dla zasłużonych działaczy i „urodzinowy” tort. Każdy z uczestników spotkania otrzymał wydane z tej okazji opracowanie książkowe „Towarzystwo Samorządowe. XX lat działalności”.

W publikacji przywoływana jest historia TSu. Zebranie założycielskie Towarzystwa odbyło się 12 lutego 1994 roku w Urzędzie Miejskim w Koninie. Wzięło w nim udział sześćdziesiąt osób, w tym liczna reprezentacja przedstawicieli rejonu tureckiego. Prezesem zarządu został wówczas Ireneusz Niewiarowski, wiceprezesem Piotr Schulz – nieżyjący już, ówczesny burmistrz Dobrej, a jednym z sześciu członków był Jan Nowak – wójt gminy Kawęczyn. W krótkim czasie powołano też Zarząd Oddziału Rejonowego TS w Turku, w składzie: Piotr Schulz – prezes, Edmund Jacek, Jan Kaźmierczak, Jan Jasnowski, Henryk Kranc, Józef Woźniak, Jan Idasiak i Zenon Matuszewski.

Wyrośli z obozu solidarnościowego

Uroczystość z okazji jubileuszu 20-lecia TS zorganizowaną w Miejskim Domu Kultury w Turku poprowadzili Andrzej Drzewiecki i Izabela Rabeiga, którzy powitali licznie przybyłych działaczy i sympatyków TS. Senator Ireneusz Niewiarowski, sprawujący od początku funkcję prezesa TS, powiedział, że stowarzyszenie wywodzi się z Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, którego struktury działały w całym powiecie tureckim. Mówił o dzia-



Zasłużonym działaczom wręczono pamiątkowe dyplomy.

też o rozpoczętej kampanii do wyborów samorządowych, w której wystawieni zostaną przez TS kandydaci. Wśród nich na burmistrza Turku Zdzisław Czapla, na wójta gminy Kawęczyn Jan Nowak, na wójta gminy Turek Karol Mikołajczyk, a na wójta gminy Malanów Ireneusz Augustyniak.

Nie działalności za pieniądze

Nieomal owacyjnie przyjęte zostało wystąpienie Zenona Matuszewskiego – byłego burmistrza Tuliszkowa. Odnosił się w nim do idei, jakie przyświecały budującym społeczeństwo obywatelskie na początku lat dziewięćdziesiątych. Nie było w nich

natywą. Mówił, że pod szyldem TS był po trzy kadencje radnym gminnym i powiatowym. Chciał już skończyć z działalnością samorządową, ale zaproponowano mu kandydowanie do Sejmiku Wojewódzkiego. Tym razem już nie z TS, bo stowarzyszenie to nie posiada struktur wojewódzkich. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy Kranc znajdzie się na czwartym miejscu listy PiS.

Jubileuszowy tort i książka

Wiązankę kwiatów wręczono Małgorzacie Schulz, wdowie po Piotrze Schulzu - pierwszym prezesie Koła Rejonowego TS w Turku. Pamiątkowe dyplomy

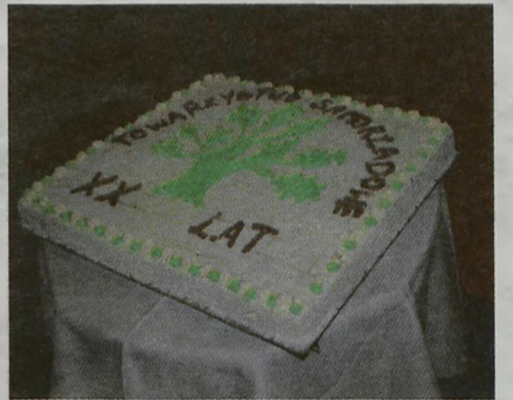
wręczono kilku zasłużonym działaczom TS z powiatu tureckiego. Odbyła się prezentacja jubileuszowego wydawnictwa „XX lat działalności – Towarzystwo Samorządowe”, autorstwa Małgorzaty Grzanki. Autorka opowiedziała o kilkumiesięcznej pracy nad tą 290-stronicową publikacją. Zawarte jest



Wypowiedź Zenona Matuszewskiego, przyjęta została wręcz owacyjnie.

w niej kompendium wiedzy na temat tego stowarzyszenia i jego reprezentantów w strukturach władz samorządowych. Okrąszone jest to licznymi zdjęciami. Każdy z uczestników spotkania otrzymał jubileuszową książkę. W trakcie można było obejrzeć prezentację multimedialną przygotowaną przez Martę Wesołowską, poświęconą działalności TS w powiecie tureckim. W kulminacyjnym momencie na salę wjechał urodzinowy tort.

Andrzej R. Tyczno



Urodzinowy tort.



Sala MDK wypełniła się po brzegi członkami i sympatykami TS.

łałności tej organizacji, w tym na rzecz młodzieży i seniorów.

Mirosław Męcarski – prezes tureckiej struktury powiatowej TS podziękował działaczom za minione dwudziestolecie. Szczególnie serdecznie swoim poprzednikom: śp. Piotrowi Schulzowi, Jerzemu Wesołowskiemu i Krzysztofowi Olszakowi. Mówił o apolityczności stowarzyszenia, w którym swoje miejsce znajdują ludzie o różnych poglądach. Jego zdaniem bierze się to z tego, że w TS myśli się w większej mierze o swoich gminach i miastach, a nie o samych sobie. Poinformował

słowa o działalności społecznej za pieniądze. Teraz kiedy dowiaduje się, że radni powiatowi odbierają po 1500 zł miesięcznie, a i w gminach na diety idą duże pieniądze, boli go to. Zaczyna zastanawiać się, czy samorząd szczerbła powiatowego powinien istnieć. Jego zdaniem, taka sytuacja sprawiła, że dla wielu ubiegających się o samorządowe mandaty liczy się przede wszystkim kasa.

Henryk Kranc mówił o swoich pesymistycznych odczuciach kiedy upadły komitety obywatelskie i radości z powołania TS, który stał się dla nich alter-

GROMADA
AUTOKAREM Z TURKU
Weekend w Warszawie:
 04-05.10.2014 – 270 zł/os
 18-19.10.2014 – 270 zł/os
Jesień w Berlinie i Poczdamie:
 27.09.2014 – 140 zł/os
 11.10.2014 – 140 zł/os
 25.10.2014 – 140 zł/os
Bawaria:
 13.10-16.10.2014 – 1.145 zł/os
 Kontakt: BP GROMADA Turek
 www.gromada.turek.pl
 ul. Milewskiego 5, tel. 63 278 55 48

YFCGO DESIGN
PODUSZKI OZDOBNE I OGRODOWE, POŚCIELE, SZLAFROKI, FOTELE OGRODOWE, HUSTAWKI

posciel 160 x 200 99 zł **59 zł**
 posciel 220 x 200 130 zł **79 zł**
 poduszka na fotel z oparciem 19 zł
 poduszka 2,50 zł
 poduszka XXL różne kolory 35 zł
 fotel Relax 126 zł **79 zł**

Zapraszamy do sklepu wyprzedażowego Turek ul. Milewskiego 9 Czynne: Pn - Sb 9.00 - 17.00

Najniższe ceny w Turku!

Wybierając Helen Doron otrzymujesz:

* Sprawdzoną i jedyną na świecie naturalną metodę nauczania, opracowaną przez brytyjską lingwistkę, zespół naukowców, psychologów oraz językoznawców

* Kontakt z językiem 14 razy w tygodniu, uzyskany dzięki specjalnie opracowanym nagraniom rodzimych Anglików na CD

* Lekcje prowadzone wyłącznie w języku angielskim

* Naukę w małych grupach 4 do 8 osób

* Kangi Club - dostęp do multimedialnej platformy gier wspomagających opanowanie języka

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNĄ LEKCJĘ POKAZOWĄ

Angielski dla dzieci
 od 3 miesiąca do 16 roku życia
Centrum Helen Doron
 ul. Kolska Szosa 3 (1 piętro nad Echo Turku)
 tel. 665 340 701; 604 519 262

Helen Doron
 Early English

więcej informacji na:
www.helendoron.pl

KACIK



noworodka



Agnieszka Pawlak
córka Estery i Michała
ur. 26 sierpnia, godz. 9.25
waga 3000, długość 51 cm



Bartek Paszkowski
syn Joanny i Mariusza
ur. 26 sierpnia, godz. 10.55
waga 3720, długość 56 cm



Nadia Majdecka
córka Anny i Tomasza
ur. 26 sierpnia, godz. 19.15
waga 3200, długość 51 cm



Szymon Zieleziński
syn Ilony i Marka
ur. 26 sierpnia, godz. 18.10
waga 2640, długość 50 cm



Hanna Górka
córka Liliany i Tomasza
ur. 26 sierpnia, godz. 18.40
waga 3370, długość 52 cm



Mateusz Józef Olek
syn Moniki i Włodzimierza
ur. 27 sierpnia, godz. 9.45
waga 3240, długość 55 cm



Nikodem Opitz
syn Magdaleny i Sebastiana
ur. 28 sierpnia, godz. 9.50
waga 3620, długość 58 cm



Julia Maria Molenda
córka Anny i Cezarego
ur. 29 sierpnia, godz. 21.25
waga 3480, długość 53 cm



Jakub Ogrodowczyk
syn Beaty i Jarosława
ur. 29 sierpnia, godz. 13.05
waga 3400, długość 56 cm



Hubert Karski
syn Lidii i Roberta
ur. 29 sierpnia, godz. 13.55
waga 3080, długość 54 cm

Ach, co to był za ślub...

AGATA GÓRALSKA,
panna z Morzycy
województwo
zachodniopomorskie
i **ANDRZEJ JANIK**,
kawaler z Będziechowa
(gmina Kawęczyn),
przysięgę małżeńską
złożyli 19 lipca
2014 roku
o godz. 17.00
w kościele św.
Katarzyny
w Przespolewie.
Na przyjęcie weselne
Nowożeńcy swoich
gości zaprosili do
restauracji Hacjenda
w Malanowie. Młodej
Parze życzymy
wiele szczęścia



STOLTUR

JAN I MARIAN MILLER

zł. 1898 n

Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kolska Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

UNIEJÓW, TUREK, PLAC SIENKIEWICZA

Tel. 63 278 81 57

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 63 288 85 54, 609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- WŁASNA SALA UBIERAŃ I CHŁODNIA
- PRZEWÓZ DO CHŁODNI NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604

Tulizzków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wiązanki, konkurencyjne ceny, płatności w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc



Redakcja

ul. Kolska Szosa 3

62-700 Turek

tel./fax. 63 278 53 41

interwencje: tel. 63 289 18 88

e-mail: echo@turek.net.pl

www.echoturku.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa

REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Daniel Kąciak, Wiesław Klecha, Iwona Łechtańska, Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac

oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński, Jacek Gajewski, Beata Grzelka, Michał Jarek

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

NAKŁAD: 8.000 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35



Usługi Pogrzebowe "ORAY"

W. Papierska

Turek, ul. Poduchowne 1

TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

Przewóz w kraju i poza granicami RP

Przewóz na terenie powiatu tureckiego - GRATIS

Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc

Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)

Dyżur całodobowy: tel. 63 278 41 25, kom. 601 87 16 90

NAGROBK sprzedaż - montaż